Nr. 149. Piątek, 3 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. sędziemu powiatowemu w Rizano Juliuszowi Novak, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 22 czerwca b. r. ces. i król. attaché poselstwa Mikołaja hrabiego Szécsen i dr. barona Macchio zamianować najmiłościwiej honorowymi sekretarzami legacyjnymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała prowizoryczne nauczycielki Klotyldę Kowalską i Bronisławę Lösch w Nowym Sączu stałemi nauczycielkami przy 6-cio klasowej szkole etatowej żeńskiej w Nowym Sączu a prowizoryczną nauczycielkę młodszą Helenę Pawłowską w Nowym Sączu stałą nauczycielką młodszą przy tej szkole.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że z powodu rozszerzenia stacyi Stryj linii państwowej Lwów - Stryj, odbędzie się komisya reambulacyjna na d. **20 lipca** r. b. na miejscu. Wykazy gruntów, które z tego powodu zajęte być mają, z dotyczącemi planami wyłożone będą w urzędzie gminnym w Stryju przez dni 14 do publicznego przejrzenia. Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w c. k. Starostwie w Stryju, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Lwów, d. 29 czerwca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lipca.

Załatwienie przesilenia ministeryalnego we Włoszech wywołało niezadowolenie opinii kraju nie dla tego, ażeby powaśnione między sobą stronnictwa parlamentarne uczuwały niechęć do obejmującego napowrót ster rządów Depretisa, ale z tego powodu, że ciekawość szerszych kół nie została zaspokojona i nie dowiedziano się nic prawie o właściwej przyczynie, dla której opozycya wywołała przesilenie. Obecnie tem bardziej nie ma nadziei, żeby położenie rychło wyjaśnić się mogło, ponieważ jednogłośnie prawie utrzymują we Włoszech, że Izba nie zbierze się już wcale w komplecie w miesiącu lipcu. Posłowie wolą się dowiadywać z organu urzędowego o dokonywującem się powolnem przeobrażeniu gabinetu, niż przybywać wśród upałów do Izby, której zresztą porządek dzienny został w istocie wyczerpany. Ta niezwykła opieszałość dotychczasowych reprezentantów, obudzała w prowincyi oburzenie, tembardziej, że po powtarzanych namiętnych wystąpieniach przeciw polityce kolonialnej, postępowała opozycya w ten sposób, jakby chciała przygotować umysły do jakichś wypadków nadzwyczajnych. Tymczasem nietylko nic nadzwyczajnego nie zdziałała, ale i główny przedmiot ataków, sprawę polityki kolonialnej pozostawiła w zupełnej stagnacyi. Opinia publiczna nazywa to nieroztropnością i lekkomyślnością i domaga się rozwiązania Izby, której członkowie niezdolni są sformułować jasno życzeń narodu i zakreślić tym życzeniom drogi. Głosy te są podobno bardzo na rękę p. Depretisowi, który w samej rzeczy po licznych doświadczeniach miał przyjść do przekonania, że w składzie dzisiejszej Izby trudno marzyć o zdobyciu poważnej większości dla jakiegokolwiek programu, bez względu na to, czy byłby on radykalny, czy zachowawczy. Przyczyną tak smutnego stanu Izby mają być wichrzenia rozlicznych frakcyj, których celem, co jeszcze smutniejsza, nie ambicya nawet lub współzawodnictwo o objęcie steru, ale po prostu interesa partykularne.

To rozbicie spowodowało głównie sędziwego prezesa gabinetu, że postanowił, mimo kilku głosów oponujących, przystąpić na razie tylko do częściowego przeobrażenia gabinetu, w przekonaniu, że przez jakiś czas najdogodniejsze będzie prowizoryum. Różnica jedyna zajdzie w tem, że Depretis powoła do departamentu spraw zagranicznych sekretarza stanu, któryby mu dopomagał załatwiać sprawy bieżące, czego Mancini, znany ze swej ambicyi i nieuwzględniania niczyjej rady, nigdy dopuścić nie chciał.

Częściowe przesilenie gabinetu odbiło się najdotkliwiej na parlamencie, bo doprowadziło rzeczywiście do przesilenia parlamentarnego, a rozwiązanie Izby wcześniej, czy poźniej, niewątpliwie nastąpić będzie musiało. Uzasadnione ono będzie ogólnem rozbiciem stronnictw i frakcyj parlamentarnych, brakiem jakiegokolwiek programu rozdwojonej opozycyi, a nakoniec i rzeczywistem zniechęceniem kraju do reprezentacyi, co też konstatują wyraźnie dzienniki włoskie.

KORESPONDENCYE

Kraków, 2 lipca.

(*Walne zgromadzenie członków Towarzystwa „Kółek rolniczych".*)

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety lwowskiej.*)

(═) Na dzisiejszem posiedzeniu porannem po interesującym wykładzie prof. Ciesielskiego z zakresu pszczelnictwa, za który mu zgromadzenie wyraziło podziękowanie przez powstanie, przystąpiono do obrad nad zmianą statutu. Referent tej sprawy radca szkolny p. Olszewski wyjaśnił powody projektowanej zmiany i wykazywał zarazem, iż podstawą nowego projektu jest stary statut i że zmiany odnoszą się tylko do paragrafów, traktujących o zarządach powiatowych, o zarządzie głównym i o zgromadze-

---

5)

W GŁUSZY

(Ciąg dalszy.)

Tegoż wieczora Marcin według zwyczaju pociągnął do młyna Na dworze jasno było, jak we dnie, księżyc orał zwolna po niebie, pachło jesienną rosą, suchą trawą, w powietrzu zabierało się na przymrozek. W chatach ogień widać w każdem okienku, w ulicy już pusto, psy leżą już przed wrotami. Idąc, patrzył w przeciwną stronę, pod las, gdzie nocleżniki ogromny ogień rozłożyli, a w duchu myślał, że jeśliby teraz który z sąsiadów wyszedł przed wrota i zapytał dokąd idzie, odrazu zacząłby z nim o wielkim ogniu gadać. Nikt nie wyszedł, a Marcin zdaleka już spostrzegł Natalę, bosą, bez chustki na plecach; zbierała przed nocą uprane szmaty z płotu. W okienku nie było światła; szewc dziś nie pracuje, a księżyc dostatecznie oświeca malutką izbę. Zbliżywszy się, stanął przy płocie i zrazu zaniemiał jakoś, z pustego młyna powiało chłodem, zżymnął się, sam nie wiedząc dla czego.

— Michałko w domu? — spytał i obejrzał się ku wiosce.

Spojrzała na niego przez ramię, nie przestając zbierać sztywnych jak róg koszul i ścierek.

— Wiecie, że niema, — odrzekła. W tej chwili Żuczek spoczywający przed drzwiami powstał i, kiwając ogonem zbliżył się do rozmawiających, spojrzał badawczo w twarz Marcina.

— Aha, niema! no to i dobrze! Patrzał na nią z głupowatym uśmiechem.

— Wy musi być trochę wypili.. a? idźcie, a to później do chaty nie traficie. Zabierała się odejść.

— Czego ty Nataleczko odemnie uciekasz jak od zapowietrzonego?—spytał, a zęby dzwoniły ze strachu. Teraz właśnie należało się zbliżyć; nie śmiał, lękał się, żeby nie zrobiła harmideru; a Żuczek patrzał mu w oczy uporczywie. Marcin gotów był kopnąć go nogą w szyję!

— Gdzież ja uciekam? jak stała tak stoję, to wam świat cały z przed oczu ucieka!

— Bo ty mnie lękasz się hę? probował uśmiechnąć się, wykrzywił usta, a w duszy coś szeptało: eh jaki ślimak! baba stoi. czeka.. a tu!... no, no, zaraz, ot zaraz! przestępował z nogi na nogę; czekał żeby ona zaśmiała się, czy choć okiem rzuciła uważniej... Nie, ani dba! zdejmuje koszulę z płotu, rękę wsuwa w zeschły rękaw, prostuje akuratnie, potem po drugą sięga!

— Czego ty mnie lękasz się! — spytał nad samem jej uchem.

— A idź ty na suche lasy! — ofuknęła; napił się, ledwo na nogach stoi, sam swego cienia lęka się, a ludziom strach wmawia! Czy ja okradła kogo, czy duszę djabłu sprzedała?

— Ej, bo ja nie to chciał powiedzieć!

— Albo ty wiesz czego chcesz?

— Wiem, dalibóg wiem! tylko ty pozwól mnie do słowa przyjść! widzisz bo... ty mnie lękasz się. uciekasz, a ja...

— Tfu, zgiń mara! ot przyczepił się! Stała przed nim, spory węzeł bielizny trzymając przed sobą: z po za sterczących ścierek i rękawów wyglądała jej twarz, bladawa od światła księżyca, czarne błyszczące oczy; brwi ściągnęła z lekka, zacisnęła usta; wcale nie wyglądała na przelęknioną.

— Idźcie wy spać! — rzekła łagodnie jak do dziecka, a to ludzie z was śmiać się będą, że do cudzej żonki chodzicie! dodała żartobliwie; wasza wam tego nie daruje, ot i będzie piekło w chacie.

Od łagodnego jej głosu, zaszumiało mu w głowie jak po wódce; teraz sam nie wiedział, czy ona żartuje, czy na prawdę nie domyśla się, czego tu przyszedł. Eh, żeby to była inna na jej miejscu!

— Pójdę, zaraz pójdę — szeptał poruszając palcami; zdawało się, że całe uczucie w kości mu weszło, przeciągał się leniwo, nie przestając patrzeć na nią.

— Aha, ot dobrze, że mi na myśl przyszło! — zawołała Natala — wasza prosiła, żeby jutro na poranie przyjść, a tu mój chłopiec skwierczy; jeżeli nockę źle prześpi, a jutro nie poprawi się, to nie wiem jak będzie.... z chorem dzieckiem jaka tam robota! — Mówiąc, szła do chaty, za nią Żuczek ślad w ślad postępował i Marcin wlókł się jak pijany. Teraz właśnie zdobył się na odwagę, ale ona była już za drzwiami, zasunęła zasuwkę! we drzwiach pozostał tylko Żuczek, szczerzył zęby i burczał groźnie.

— Ot ja głupi! — zawołał Marcin i wzruszył ramionami.

Też same słowa, tylko innym głosem powtórzyła w chacie Natala.

— Ot grzesznik, ot głupi... dziad!... pilść z głowy lezie, a on tu jeszcze.... a!... grzechu nie lęka się... patrzy jak złodziej.... gada niby nie do sensu.... aj, znam ja ich.... przypilnował kiedy chata pusta! o!.. A tam na dworze jeszcze kilka cudzych szmat zostało. Świnie podrą, albo pies gdzie zawlecze! Wyjść jednak nie śmiała, któż go wie, może czatuje gdzie tam za węgłem!

— A.... a! — powtórzyła raz jeszcze głosem biernych, bezsilnych istot, które tylko na podziwienie zdobyć się mogą. Gniewu nawet nie czuła, raczej żal głęboki, że ją z cichego, równego życia, wykoleić chciano! Nieraz już nagabywali ją młodzi i starzy, uciekała, a raczej usuwała się im z drogi, zmykała do chaty; śmierć chyba tylko wyciągnie ją ztąd! Śmieli się ludzie z jej Michałka; wiedziała przecież, że jest mały, chudy, nogi ma koślawe; a na brodzie tylko kilkanaście jasnych włosków; mówi przytem piskliwym głosem, żal i śmiech bierze, słuchając jego mowy. Dawniej też śmiała się z niego, jak z ostatniego niedołęgi. Teraz nie porzuciłaby dla nikogo w świecie! Eh, świat cały bez niego byłby dla niej wielką pustynią, gdzie ludzie mrą z głodu, z bolu.... ze wstydu! Wziął ją biedną sierotę z dzieckiem, a tak nieszczęśliwą, że śmierć nawet brać jej nie chciała! Przez cały wiek swój pamiętać będzie jedną straszną godzinę! Szła sama niewiedząc dokąd, bez chleba, bez przytułku, z dzieckiem na ręku. Z początku w sercu bolało, oczy łzami zachodziły.... Potem ból ustał. Łzy oschły, dziecko leżało jak martwe przy sercu; czuła, że siły nikną, nogi sztywnieją.. jeszcze kilka kroków.... upadnie, i nie wstanie może! Wstała jednak! ocknęła się śród bagna, porosłego tatarakiem i trawą wysoką; siły wróciły, mogła iść dalej, ale dokąd? Jeszcze żeby bez dziecka! Przeczuło tę myśl i zakwiliło cichutko. Eh, może zostawić tu wśród bagna? Nad główką szumi trzcina zielona, ptastwo szczebiotem zagłuszy kwilenie. Toż tylko szczypta życia w tem maleństwie! duszyczkę wiatr rozniósłby po łące, ciałko zje-

niu ogólnem. Nowy projekt proponuje bowiem, aby do zarządu głównego, oprócz wybieranych przez zgromadzenie 18 członków, zaproszono jednego delegata konsystorza, 2 delegatów Wydziału krajowego, 2 delegatów krajowej Rady szkolnej, po 2 delegatów komitetu Towarzystwa gospodarczego we Lwowie i w Krakowie i wreszcie 2 delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Ta reprezentacya warstw społecznych i poważnych instytucyi może wpłynąć ożywczo i pożytecznie na dalszy rozwój Towarzystwa Kółek rolniczych. Referent odczytuje następnie każdy paragraf statutu, a zgromadzenie po pewnej dyskusyi przyjmuje proponowane zmiany, a więc i powyżej zestawiony skład zarządu głównego, aż do §. 25, traktującego o walnem zgromadzeniu.

Nad tym paragrafem rozwinęła się bardzo obszerna dyskusya, której z powodu spóźnionej pory nawet zakończyć nie można było. Komisya proponuje, aby w ogólnem zgromadzeniu z głosem decydującym brali udział: a) wybrani przez przewodniczących Kółek delegaci, a mianowicie po jednym delegacie z powiatów, liczących do 10 kółek, po 2 delegatów z powiatów liczących do 20 kółek i tak dalej w tym samym stosunku; b) członkowie wspierający, którzy przynajmniej 25 złr. rocznie płacą. Członkowie zaś wspierający, którzy tylko 2 złr. uiszczają mają mieć głos doradczy. W dyskusyi żądał prof. Ciesielski, poparty przez kilku członków, aby także i członkowie wspierający, płacący po 2 złr., mieli głos stanowczy, a p. Świechło domagał się, aby każde Kółko miało prawo wybierać delegata. Decyzyi jednak w tej sprawie nie powzięto i odroczono dalszą dyskusyę na popołudniu.

Przed zamknięciem posiedzenia dokonano jeszcze wylosowania 8 ustępujących z zarządu głównego członków. Wylosowani zostali pp: Józef Zuliński, Zielonka, Cielecki, Łoziński, Augustynowicz, Skałkowski, Lewicki i Zdzisław Włodek.

Po południu, o godzinie 3, odbyło się w tej samej sali amfiteatralnej ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa św. Łukasza, w którem wzięli udział także delegaci Kółek rolniczych. Ze zgromadzenia tego prześlę osobne sprawozdanie, kontynuując obecnie dalszy tok obrad Towarzystwa Kółek rolniczych. Obrady popołudniowe rozpoczęły się około godziny 5-tej.

Przystąpiono w dalszym ciągu do dyskusyi nad zmianą statutu, a mianowicie nad § 25 i przyjęto ten paragraf w tem brzmieniu, iż w walnem zgromadzeniu uczestniczyć mają: *a*) wybrani przez przewodniczących Kółek delegaci, a mianowicie po jednym delegacie z powiatów liczących do 5 kółek, po dwóch delegatów z powiatów, liczących do 10 kółek i tak dalej w tym samym stopniu; *b*) członkowie wspierający, którzy płacą rocznie przynajmniej 4 zł.; *c*) delegaci zarządów powiatowych; *d*) protektorowie i założyciele Towarzystwa.

Po zatwierdzeniu tego paragrafu, przyjęto następnie bez zmiany cały przedłożony przez referenta p. Olszewskiego projekt statutu i upoważniono zarząd główny, aby się postarał u Rządu o zatwierdzenie tego statutu, a zniósłszy się z właściwemi instytucyami co do wyboru delegatów do zarządu głównego, zwołał walne zgromadzenie dla wyboru nowego zarządu.

Po załatwieniu tej sprawy, miał poseł Wierzbicki popularny, zajmujący i wielce pouczający wykład o przemyśle tkackim, wskazywał przyczyny jego upadku i podawał środki, za pomocą których mógłby się on jeszcze dźwignąć i zakwitnąć. Prelegent zalecał głównie Kółkom rolniczym zakładanie spółek tkackich, któreby zyskały zarówno ze strony Sejmu, jak i ze strony krajowej komisyi przemysłowej chętne poparcie. Za wykład ten podziękowano prelegentowi przez powstanie.

Na wniosek komisyi, obradującej nad zmianą statutu, powzięto rezolucyę, iż działalność, podjęta przez Towarzystwo politechniczne lwowskie w kierunku poprawienia budynków włościańskich jest bardzo pożyteczną i że Kółka ją popierać winny.

Na wniosek zarządu, przedstawiony przez dr. Dulębę, uchwalono rezolucyę tej treści: Walne zgromadzenie uchwala wniesienie petycyi do Sejmu o wydanie tych postanowień, które umożliwią wprowadzenie w życie ustawy o komasacyi gruntów

Do zarządu głównego wybrani zostali przez aklamacyę pp.: Augustynowicz, Boberski, Cielecki, dr. Ciesielski, Dzieślewski, ks. Lewicki, Langie Kazimierz, Łoziński, ks. kanonik Pelczar, hr Artur Potocki, dr. Skałkowski, ks. Zabłocki, Władysław Zawadzki i Zielonka.

Do komisyi rachunkowej wybrano również przez aklamacyę pp.: Bojarskiego, ks. Wąsikiewicza i Włodka

Na wniosek prof. Ciesielskiego wyraża zgromadzenie podziękowanie prezesowi, zarządowi i komisyi statutowej za trudy podjęte Prezes p. Augustynowicz wnosi podziękowanie profesorowi Zollowi, komitetowi miejscowemu i mieszkańcom Krakowa za serdeczne przyjęcie, co zgromadzenie hucznemi przyjmuje oklaskami, a obecny w sali prof. Zoll, zaprasza członków na ucztę pożegnalną, którą urządzono w dziedzińcu gmachu Nowodworskiego. Podczas uczty przygrywała muzyka wojskowa i wznoszono wiele serdecznych toastów.

SPRAWY MONARCHII

(Nowy układ pomiędzy Austryą i Rossyą w sprawie wydalania i odstawiania do granicy włóczęgów.)

W sprawie, o której uczyniliśmy wczoraj wzmiankę na tem miejscu, powtarzając doniesienie korespondenta wiedeńskiego *Czasu*, pisze dzisiejsza *Pol. Corr.*: „Jak nam donoszą, są już na ukończeniu toczące się od pewnego czasu pomiędzy austryackim i rossyjskim rządem rokowania, co do porozumienia w kwestyi uregulowania postępowania przy odopo nem wydalaniu włóczęgów, tudzież osób, pozbawionych legitymacyi i utrzymania. To też w najbliższym już czasie należy spodziewać się zawarcia odpowiedniej i stanowczo obowiązującej umowy. Chodzi tu tylko o uproszczenie i skrócenie postępowania, a w tym celu postanowi projektowane porozumienie, iż bezpośrednia korespondencya w sprawach wydalania, tudzież przyjmowania wydalonych osób wchodzi w zakres władzy naczelników władz politycznych (starostów w Austryi, naczelników okręgowych w Rossyi). To uproszczenie postępowania odnosić się będzie jednakże z jednej strony tylko do poddanych rossyjskich, przebywających w Galicyi i na Bukowinie, a posiadających prawo swojszczyzny w jednej z siedmiu pogranicznych gubernij (Piotrków, Kielce, Radom, Lublin, Wołyń, Podole i Bessarabia), z drugiej zaś do poddanych austryackich, przebywających w tych siedmiu guberniach. Korespondencya zaś w sprawie wydalania poddanych rossyjskich, nie posiadających prawa swojszczyzny w żadnej z powyżej wzmiankowanych gubernij, tudzież poddanych austryackich, którzy mają być wydaleni z innych, nie przytoczonych tutaj gubernij rossyjskich, musi być przeprowadzoną i nadal także w drodze dyplomatycznej".

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(Ks. Bismarck. — W sprawie wydalania poddanych rossyjskich.)

Ks. Bismarck powróci dzisiaj lub najpóźniej w dniu jutrzejszym [illegible]na. Ks. kanclerz zabawi w stolicy tylko dzień jeden, poczem uda się na ślub swojego syna, hr. Wilhelma z hrabianką Arnim

W najnowszym numerze *Germanii* czytamy co następuje:

„W górnoszląskim obwodzie górniczym otrzymało kilku „zbiegów rossyjsko-polskich", jak ich urzędownie nazywają, marszruty. Wielu z nich już od 20 lat żyło spokojnie na Górnym Szląsku. Dla powiększenia nędzy tych biednych wydalonych, wzbrania się rząd rossyjski przepuścić przez granicę ich żony i dzieci, urodzone w Niemczech. Męża przeto odrywają od żony i dzieci, dla tego jedynie, że przez lat dość wiele pracował spokojnie w obcem państwie.

Część w powiecie katowickim osiadłych rossyjskich poddanych, którym landratura wręczyła rozkaz opuszczenia kraju, wymyśliła oryginalny sposób do uniknięcia tego niebezpieczeństwa. Jak bowiem *Schles. Ztg.* donosi, wszyscy naturalizowali się spiesznie w Austryi (?). Obecnie przeto zamieszkują na Szląsku nie już jako rossyjscy, lecz austryaccy poddani. Za przykładem tym mają pójść wszyscy zamieszkali na Szląsku rossyjscy poddani."

(Z Belgradu.)

(Przyszła skupczyna. — Taktyka prasy radykalnej).

Do *Polit. Corresp.* donoszą ze stolicy serbskiej, iż bezzwłocznie po powrocie króla Milana rozpoczną się narady nad przedłożeniami dla najbliższej skupczyny. Tegoroczna sesya skupczyny zbierze się prawdopodobnie z końcem września starego stylu. Jednym z najważniejszych przedmiotów będzie prawdopodobnie przedłożenie o zaprowadzeniu monopolu tytoniowego w całem królestwie. Z innej strony donoszą, że skupczyna zajmie się także socyalno-politycznemi reformami. Złożona dla tych spraw komisya odbyła już kilka posiedzeń, na których wzięto przedewszystkiem pod rozwagę uregulowanie ustawodawstwa akcyjnego, ordynacyi przemysłowej i ustawy o zabezpieczeniach. Komisya proponuje ogólny przymus zabezpieczania się przeciw pożarom a to w towarzystwie, które specyalnie w tym celu zostanie powołane do życia.

Korespondent belgradzki do *Pol. Corr.* pisze dalej: Nasza opozycya okazuje się niezmordowaną w wynajdowaniu i rozszerzaniu sensacyjnych wiadomości, w których naturalnie nie ma ani źdźbła prawdy. Najnowszym tego rodzaju produktem jest doniesienie jednego z dzienników radykalnych o przymierzu zawartem pomiędzy Austro-Węgrami i Serbią a skierowanem przeciw Turcyi. Dziennik ten z powodu konkluzyj i komentarzy, jakie wysnuł z owego doniesienia, został skonfiskowany, co jednak nie przeszkodziło mu rozsiewać dalszych niepokojących pogłosek, jak o wybuchu powstania pod Rogaticą w Bośnii i o niepokojeniu tej prowincyi przez snujące się wzdłuż i wszerz bandy rozbójnicze. Publiczność naturalnie przechodzi nad tego rodzaju doniesieniami do porządku dziennego i nie zwraca na nie wcale uwagi.

(Działalność Gladstona.)

Ze wszystkich petersburskich dzienników, najpopularniejszy przyjął oficyalną już wiadomość o gabinecie torysów półurzędowy i dyplomatyczny organ *Journal de St. Petersb.*, i poświęca zarazem kilka uwag działalności Gladstona. Ocenia przytem ewentualne korzyści, które Anglia osiągnęła za czasów działalności Gladstona. *Journal de St Petersbourg* pisze:

„Upadek gabinetu Gladstona oznacza w każdym razie koniec pewnego peryodu w politycznem życiu Anglii. Peryod ten był niezaprzeczenie pełen wielkich wypadków. Stojąc poza granicami namiętności poruszających Anglią, powiedzielibyśmy, że temu wielkiemu mężowi stanu nie zbywało w krytycznych chwilach na potrzebnem jasnem pojęciu i zrozumieniu położenia. Dość przypomnieć, w jakich warunkach objął rządy Dążność do przesadnego imperyalizmu, jaka się objawiała na całym obszarze państwa i wszędzie wywoływała starcia; umowa cypryjska, która nałożyła na Anglię obowiązki względem Turcyi, do spełnienia których to obowiązków Anglia nie była zdolna, wykonanie traktatu berlińskiego, kwestya irlandzka — oto otrzymany przez niego spadek. Otóż przez pół szosta roku Anglia przyczyniała się w swojej mierze do wykonania traktatu berlińskiego, wyswobodziła się wobec Porty od zobowiązań przyjętych względem Turcyi, które to zobowiązania ani Turcyi, ani Anglii nie przynosiły korzyści. Ze względu znów na swą politykę kolonialną, Anglia raczej skupiała swe siły, aniżeli je rozpraszała, zbyt wielkie tylko ponosiła ofiary dla starej idei imperyalizmu, i to jest jedyny zarzut, jaki czynić można. W tym przedmiocie porządek musi być zaprowadzony. Co do posiadłości kolonialnych, Anglia ma współzawodników, którym się także kawałek miejsca pod słońcem należy. Współzawodnicy ci nie roszczą pretensyj do posiadłości angielskich, bronią tylko swego prawa do rzeczy, którą za swą własność uważają. Świat jest dość szeroki i pozwala się rozrastać wszystkim mocarstwom. Zaczynają to pojmować i w Anglii, a w następstwie zrozumieją to jeszcze lepiej". Organ dyplomatyczny żegna więc z żalem rządy Gladstona, ale nie widzi też żadnych powodów, dla którychby się można obawiać gabinetu Salisburego.

(Anglicy pozostają w Egipcie.)

Kairski korespondent *Pol. Corr.* podaje o zmianie postanowień angielskich co do Egiptu, następujące szczegóły: „Mogę zapewnić kategorycznie, że plan obsadzenia Suakimu przez inne mocarstwo, został przez Anglię zupełnie zarzucony. Ważny ten punkt ma być utrzymany nadal w mocy angielskiej i stanowić podstawę handlowych operacyj w Sudanie. Motywa, któremi rząd angielski uzasadnia tę zmianę w zapatrywaniach swoich, są mniej więcej następujące: Jeżeli sam Egipt i trzy punkta, to jest Assuan, Wadi-Halfa i Korosko obsadzone będą i utrzymane przez dostateczne załogi angielskie, to Mahdi zmuszony będzie zasilać się wszelkiemi posiłkami drogą przez Suakim. Otóż w przypuszczeniu, że i w tym punkcie znajdować się będzie odpowiednia siła zbrojna angielska, a wzdłuż wybrzeży wykonywaną będzie czujna służba wojskowa, to hordy Mahdiego odcięteby były od reszty świata, a w takim razie powstanie upadłoby samo przez się. Najdalej w ciągu pięciu lat, jak obliczają, zostałby Sudan bez dobywania z pochew oręża uśmierzony, i byłaby utorowana droga do uzyskania wszelkich handlowych korzyści i stłumienia niewolnictwa. Oznaczone już zostały osoby, które w imieniu rządu angielskiego mają rezydować w Suakimie. Obiegają tu nawet pogłoski, że ofertę o obsadzenie Suakimu przez wojska tureckie zrobiono dopiero wtedy, gdy się z góry przekonano, że Turcya jej nie przyjmie pod warunkami, które dyktowano. Nieprzyjęcie zaś propozycyi ze strony Turcyi, daje rządowi angielskiemu poniekąd nawet pozorne prawo do zajęcia nadal terytoryum, zostającego bez opieki.

„Niemiłego Anglii pierwszego adjutanta wicekróla, hrabiego Della Sala, udało się reprezentantowi angielskiemu E. Baringowi, obalić. Hr. Salla nie był przyjacielem interwencyi angielskiej, i nie robił z tego tajemnicy. Sir Ewelin Baring, wielokrotnie zwracał uwagę khedywa, że jako reprezentantowi W. Brytanii niemiło mu widzieć u boku wicekróla nieprzychylnego Anglikom doradcę, a w końcu zażądał wydalenia hr. Sali. Wicekról prosił swego adjutanta, ażeby zechciał udać się na urlop, lecz hrabia zauważył, że obecne stosunki nie pozwalają na to, ażeby się oddalał. Było to w chwili, w której ogłoszono szczegóły podróży i konferencyi lorda Roseberry z księciem Bismarckiem i gdy utrzymywano, że Bismarck miał wyrazić zapatrywanie, iż byłoby rzeczą pożądaną, gdyby Mahometa Tewfika zastąpił na tronie wicekról popularny i energiczny. To więc rzekome zapatrywanie księcia tak miało przerazić Baringa, że postanowił usunąć niebezpiecznego hrabiego. Pod jego to naciskiem, i gdy hrabia Della Salla nie chciał urlopu, musiał wicekról dać swemu adjutantowi dymisyę. Jakkolwiek niełaska ta, hr. Salli osobiście nie dotyka, to jednak pozbawienie go

---

dzą muchy i komary!... Wczoraj już myślała o tem, gdy idąc przez las podszyty leszczyną, spoglądała na mech zielony, istną pościółkę dla królewiątka. Słonko rzadko zagląda, gęste liście od deszczu zasłonią, tylko.... wilk zjeść może... Wczoraj uciekła, zostawiwszy w lesie straszne myśli, sił miała więcej.... dziś dzieciak cięży strasznie, a trzcina tak odurzająco szumiała nad głową! Zostawiłaby.... a potem sama zmarłaby może z żalu i tęsknoty! Michałko lepił wówczas swoją izbę we młynie i często chodził na bagno po mech, po trzcinę; znali się z sobą dawniej, gdy służyła w jednej wiosce; wówczas już chciał się z nią żenić, ale biedny był bardzo, swatów porządnych przysłać nie mógł; ona zaś była najładniejszą dziewczyną w wiosce. Spotkali się teraz i jakoś zrazu do słowa przyjść niemogli; ona stała jak w ogniu, oczu podnieść nie śmiejąc; on spoglądał na jej bose, pokaleczone nogi, na wynędzniałą twarz; spojrzał na dziecko uwinięte w brudne szmaty; bagno, podarta odzież, dopowiedziały resztę. Teraz już nie trzeba było posyłać swatów. Pożenili się, dziecko ochrzcił na swoje imię, a nawet na pijano nie wspomniał nigdy o tem. Z początku myślała, że on tylko tymczasem taki dobry, że wkrótce bić ją zacznie i swoją łaskę wymawiać. Widząc, że chłopca lubi jak swego, na rękach nosi, karmi i pieści, do niej zaś zawsze łagodnie przemawia, uspokoiła się, nabrała otuchy.... a gdy pod sekretem przed nią, uszył chłopcu maleńkie trzewiczki, i że wyszły dobrze, całując w kolanka, mówił, że własny jego szewski syn nie mógłby mieć nóżek więcej przydatnych do butów, wówczas aż zapłakała w szczęściu! wybiegła przed chatę, ocierając oczy fartuchem, a nos palcami i szeptała:

— Ot, doleczkę Bóg dał dla mnie... a!... czy ja mogła myśleć, że takiego człowieka dostanę... a!... Boże Ty mój mileńki!... a dołoż ty moja!.. co ja jemu za to ?... duszębym dała... niebo przychyliła!

Słów jej brakło, płakała i śmiała się razem!

Odtąd na całym bożym świecie dla niej był tylko ten jeden człowiek; wiedziała, że każdy od niego silniejszy, piękniejszy, pracowitszy może... ale lepszego nie znała! Teraz pragnęła jedynie, żeby malec podrósł prędzej, żeby choć gęsi mógł paść, potem do świń, do bydła poszedł, ot i wykierowałby się na człowieka. Tymczasem Józiek siedział przy ziemi, jak zaklęty: głowa rosła, ręce i nogi tłuściały, krzyczeć umiał, ale w górę iść nie chciał. Przychodziło jej na myśl, że może on już taki maleńki zostanie? Michałko mówił nieraz, że go na pastucha nie da, rzemiosła wyuczy i chłopem być nie pozwoli! Byleby tylko podrósł, potem już nie bieda! Wieczorami rozmawiali zwykle, jak to dobrze byłoby ziemi kawałek mieć Chatę choć małą, dobytku wszelkiego potroszę! On kiwał głową i cmokał językiem, ona gadała, rozkoszne projekta rozgrzewały krew: rumieniec pokrywał policzki, oczy błyszczały! Szewc podnosił głowę i patrzał na nią, albo zarzucał rękę na szyję, przyciągał do siebie i całował w samą gębę!

— Eh, żeby nie ta wódka przeklęta!... mruczał. Ona zaś robiła tajemniczą minę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OSTOJA.

dotychczasowej godności zrobiło w kairskich kołach bardzo przykre wrażenie".

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Radomyśl, w powiecie tarnobrzeskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 200 zł.

(*m*) **Posiedzenie Rady miejskiej,** na wczoraj zwołane, nie przyszło do skutku dla braku kompletu; brakowało do odbycia sesyi, o godzinie 7 3/4 wieczorem, tylko jeden radny. P. prezydent Dąbrowski, rozwiązując zebranie, prosił obecnych pp. radnych, ażeby w niedzielę o godzinie 10 przed południem, zechcieli licznie zebrać się w sali obrad, gdzie odbędzie się popis uczniów szkoły przemysłowej, wraz z wystawą robót.

(*m*) **O wycieczce do Brzuchowic,** zaprojektowanej przez urzędników magistratu lwowskiego, a odbyć się mającej w niedzielę, dnia 5 b. m. w godzinach poobiednich, podaliśmy już krótką notatkę. Prócz rozrywki dla uczestników i zaczerpnięcia świeżego powietrza w prześlicznych lasach szpilkowych, łączy się z tą wycieczką cel humanitarny, a mianowicie zebranie funduszu na pogorzelców m. Grodna, dalszym zaś celem jest danie możności jak najliczniejszemu gronu mieszkańców miasta Lwowa, naocznego, osobistego przekonania się, o ile rozległe lasy brzuchowickie nadają się do urządzenia projektowanej, a przez komisyę budżetową Rady miejskiej już uchwalonej stacyi klimatycznej. Komitet, urządziwszy wycieczkę, poczynił najrozleglejsze przygotowania, ażeby uczestnikom umożliwić wyprawę za miasto i uprzyjemnić im pobyt na świeżem powietrzu. Na placu Missyonarskim czekać będą podwody o godzinie 1 i 3 z południa. Chorągiew na gmachu ratuszowym wywieszona od strony południowej, będzie hasłem do wyruszenia z miasta. Ceny za podwody z miasta do Brzuchowic i napowrót, są wcale umiarkowane, jak to przekonać się można z rozlepionych po rogach ulic afiszów. W wycieczce zamierza wziąć udział znaczna część pp. radnych wraz z prezydentem miasta. Zgłoszenia przyjmują do jutra w południe sklepy i handle wymienione na afiszach.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że odłożoną wycieczkę zamyśla urządzić w niedzielę, dnia 12 b. m., do znanej miejscowości „Starego Sioła", koleją Czerniowiecką, w którym to celu postarano się o osobny pociąg spacerowy. Pp. członkowie kasyna z rodzinami, tudzież osoby przez tychże przedstawione, zapisywać się mogą od dnia dzisiejszego do wtorku, t. j. 7 b. m., wieczór, w kancelaryi kasyna miejskiego, gdzie zasięgnąć mogą bliższej informacyi Stanowczo odbycie się wycieczki i program tejże podany będzie później do wiadomości.

— **Stylistyka dla urzędów gminnych.** Staraniem i nakładem wydawnictwa gazet *Samorząd* i *Gmina* we Lwowie, zaczęło wychodzić arkuszami dzieło, jakiegośmy dotychczas w polskim języku nie mieli, p. t.: *Stylistyka dla urzędów gminnych.* Podręcznik taki jest niezbędny dla władz i instytucyj autonomicznych w codziennem urzędowaniu. Format książki jest wielkiej ósemki, druk wyraźny, papier biały, — ogółem całość pięknie się prezentuje. W pierwszym arkuszu na czele, podaną jest ogólna nauka o stylistyce urzędowej, a następnie idą dokładne, poprawne i praktyczne wzory rozmaitych pism, podań, petycyj i t. d. wystosowanych do wszystkich urzędów — wzory zaś tak są ułożone, że bez pomocy adwokata lub pisarza pokątnego, każdy może podanie z tej książki na czysto odpisać, uzupełniając je tylko datami i nazwiskami. Otóż tak pożyteczne dzieło, zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie, zwłaszcza, że cena jego jest nadzwyczaj przystępną, w drodze bowiem przedpłaty wynosi 2 zł. w miejscu, a 2 zł. 10 ct. na prowincyi.

— **Śpiewnik ruski „Kobzar".** Komitet, złożony z alumnów ruskiego seminaryum lwowskiego, w celu wydawnictwa pieśni ruskich, zawiadamia za naszem pośrednictwem polską publiczność, iż obecnie drukuje się już czwarty arkusz rzeczonego śpiewnika, a w drugiej połowie miesiąca wyjdzie cały zeszyt i obejmować będzie kwartety z najpiękniejszych pieśni ludowych i utworów kompozytorów rusko-ukraińskich: Łysenka, Werbickiego, Ławrowskiego, Worobkiewicza, Wachnianina i t. p. Redakcyę śpiewnika prowadzi znawca muzyki i kompozytor p. prof. A. Wachnianin. Cena prenumeracyjna do 15 lipca b. r. wynosi 1 zł.; po 15 lipca cena śpiewnika zostanie znacznie podwyższoną. Prenumeratę uprasza się posyłać na ręce p. Izydora Zielskiego, stuch. św. teologii w ruskiem seminaryum we Lwowie.

— **Uczniów szkoły skrzypcowej** p. M. Tyberga drugi popis odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 b. m., w sali towarzystwa *Frohsinn*, (hotel George), z uprzejmym współudziałem uczenic szkoły muzycznej p. Ludwika Marka. Program: 1. Beriot. Duetino, p. Stanisław Orzechowski z towarzyszeniem drugich skrzypiec. 2. Wichtel. Sonatina, panna Kamila Gąsiorowska z towarzyszeniem drugich skrzypiec. 3. Dancla: Balada i Meertsa: Preludium, p. Leon Katz. 4. Bazzini. Serenada (La Calma) p. St. Rogalski. 4. Dancla. *Air varié*, p. Włodz. Rogalski. 6. Adolfson. „Tam na błoniu", fantazya, panna Rózia Weidhorn. 7. Raff. Cavatina, p. T. Malisz. 8. Moniuszko-Adolfson. Fantazya z *Halki*, p. Maur Stierer. 9. Dancla. „Montechi i Capuletti" fantazya, p. Nap. Gąsiorowski. 10. Rodc. Koncert *B dur* p. Łuc. Nadwodzki. 11. Vieuxtemps. *Fantaisie caprice* p. Józef Steinberger. 12. Ryszard Waguer. „Pieśń Walthera" (z opery *Meistersinger*) na skrzypce, fortepian i organy, wykonają ze stowarzyszeniem panny L. Cohn i p. Marka uczniowie szkoły. 13. Szubert. Sonata *B-dur*, na fortepian i skrzypce, pna Jakisz ze szkoły p. L. Marka i p. Ł. Nadwodzki. 14. Liszt. Rapsodia węgierska na fortepian panna H. Tertil. 15. Haydn. Sonata *G dur* fortepian i skrzypce, pna L. Cohn i p. Steinberger. 16. Leclair. Sarabanda i Tambourin, Martini: Gavotte, z towarzyszeniem fortepianu (panna Rosenberg), wykonają uczniowie szkoły skrzypcowej. Akompaniament objął pan L. Marek. Początek z uderzeniem godziny 6 wieczorem. Wstęp wolny.

— **Kolonie wakacyjne.** Czwarty wykaz składek na rzecz tychże kolonij: Stowarzyszenie zaliczkowe urzędników we Lwowie 50 zł.; Strzelec w restauracyi Stadtmüllera 10 zł. 50 ct.; p. Krasucki z listy l. 44, 10 zł. 50 ct; ks. Niemczynowski z listy l. 157, 9 zł.; p. Zagórska z listy l. 130, 62 zł. 65 ct.; J. Bąkowski z listy l. 26, 26 zł; p Karolowa Mikolaschowa 10 zł; dr. Z. Samolewicz z listy l. 42 176 zł. 77 ct.; p. Völker 1 zł.; p. Zdz. Onyszkiewicz z listy l. 18, 13 zł. 10 ct.; dr. K. Benoni 3 zł.; p. Jul. Reiss 5 zł.; p. Białoskórski z listy l. 90, 12 zł; p. Schubuth 2 zł; pani T. K. 15 zł; redakcya *Kuryera Lwowskiego* 11 zł.; JE państwo Namiestnikowstwo Zalescy 25 zł.; p. Suchodolska 10 zł.; strzelec w restauracyi p. Rudolfa 7 zł. 70 ct.; p. starościna Kosińska z listy l. 121, 35 zł. 20 ct; Muśka E. (za plamy na obrusie) 2 zł; ks. prałat Jurkowski z listy l. 15, 25 zł.; dyr. Schneider z listy l. 89, 8 zł. 10 ct.; p. S. (poczta Lwów) 15 zł.; Bolesław Smiałowski z Aussee 10 zł; dyr. Rybowski z listy l. 85, 8 zł. 17 ct.; p. Machczyńska z listy l. 132, 10 zł.; dyr. Jerzy Klein z listy l. 69, 14 zł. 80 ct.; opłata za ucznia Ł. 30 zł.; p. Eufrozyna Wasilko z listy l 137, 6 zł. 14 ct wa., razem 604 zł. 73 ct., razem zaś z poprzednio wykazanemi składkami 869 zł. 92 ct., wpłynęła dotychczas na rzecz kolonij wakacyjnych łączna kwota: 1 474 zł. 65 ct. do kasy komitetu. Oględziny lekarskie dziewcząt, odbędą się w niedzielę, dnia 5 b. m. o godzinie 11 rano, w sali Towarz „Pracy kobiet" (ul. Teatralna 10). Oględzin tych podjął się łaskawie dr. Wład. Bylicki. — Oględziny lekarskie zaś, kandydatów do kolonii chłopców, odbędą się we wtorek, dn. 7 b. m. o godzinie 6, w sali gimnast. „Sokoła" (ul. Zimorowicza). Dr. A. Sieradzki przyrzekł łaskawie zająć się żmudną tą pracą. — Uprasza się uprzejmie o zwrot list składkowych do 5 lipca b. r.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Tłumaczu datki w łącznej kwocie 10 zł. 1 ct., która odesłaną została do c. k. starostwa w Żydaczowie.

(=) **W archidyecezyi lwowskiej** obrz. grecko katolickiego objął ks. Aleksander Stocki, wikary w Koniuchach, administracyę probostwa w Bohutynie; ks. Teofil Piotrowski, wikary w Kosowie, administracyę probostwa w Sarnkach średnich; ks. Zenon Sieminowicz, administrator probostwa w Bolechowie, zawiadowstwo probostwa w Kluwińcach; ks. Hilary Sieczyński, administracyę probostwa w Daszawie; ks. Adam Witwicki zawiadowstwo w Strzałkowie; ks. Michał Walnicki, administracyę probostwa w Bratkowcach; ks. Jan Kolankowski, administracyę w Korostowie; ks. Szczepan Lezohubski, wikary w Lipnicy, administracyę probostwa w Sciance; ks. Modest Buszak, administracyę w Milowcach; ks. Wiktor Jezierski, administracyę w Ubiniu; ks. Teofil Lubieniecki, wikary w Zbarażu, administracyę w Kujdańcach; ks. Aleksy Zajączkowski, administracyę w Zarubińcach; ks. Paweł Koziuk, administracyę w Wysocku; ks. Michał Weliczko, administrator w Knihiniczach, administracyę w Mołodyńcach

— **Wypadek na kolei.** Dnia 25 czerwca na kolei między stacyami Lubaczów a Oleszyce, w pow. cieszanowskim, dwaj parobcy dworscy z Oleszyc usiłowali przejechać przez szlak kolejowy, właśnie, gdy nadchodził pociąg, na widok którego, wstrzymali konie. Te ostatnie spłoszyły się, a kiedy przebiegły przez tor, pociąg zgruchotał wóz i zabił na miejscu jednego z siedzących na nim parobków, gdy drugi lekko tylko w głowę został uszkodzony, konie zaś uszły bez szwanku. Śledztwo sądowe jest wdrożone. — Dziś zaś, w skutek fałszywie ustawionej zwrotnicy, pociąg mięszany nr. 7 najechał na wozy pociągu towarowego, stojącego na torze w Radymnie i mającego właśnie wyruszyć do Lwowa. W skutek tego wypadku jeden podróżny i dwaj konduktorowie ponieśli lekkie uszkodzenie. Z parku przewozowego uszkodzone zostały 3 wagony. Przeciwko winnym tego wypadku wdrożyła dyrekcya ruchu natychmiast śledztwo dyscyplinarne.

— **Kradzież srebra,** a to: dwóch par srebrnych lichtarzy, wartości 130 zł., sześciu małych i jednego dużego puhara tulskiej roboty, wartości 30 zł., solniczki, wartości 6 zł., flaszki i 6 kieliszków wraz z tacką, wartości 100 zł, popełniono w nocy na 25 z. m. w Wygodzie, koło Doliny, na szkodę A. Gartenberga, który za odszukanie tych skradzionych mu przedmiotów przyrzekł nagrodę w kwocie 50 zł.

— **Wypadek.** Dziewczyna niewiadomego nazwiska, upadłszy wczoraj wieczór na ulicy Blacharskiej, straciła przytomność, musiano ją przeto odwieźć do głównego szpitala.

— **Jakiś zuchwały złodziej** zakradł się ogródkiem pływalni wojskowej do wnętrza tejże, i pościągawszy 29 sztuk prześcieradeł oraz kostium kąpielowy damski, wartości 60 zł., złożył swą zdobycz na czółno, którem wypłynął na drugi koniec stawu, gdzie wyładowawszy swój łup, odtrącił łódkę od brzegu i umknął, prześcieradła były znaczone koperwasem, lakiem i stampilią wspomnionego zakładu.

— **Pożar w Horodence.** Wczoraj wieczorem doszła nas następująca złowroga depesza: Horodenka, 2 lipca, godz. 5 min. 30 po południu. Horodenka pali się od południa. Śródmieście już spłonęło. Około 600 domów w gruzach. Ratunek z powodu wiatru utrudniony. Kościoły, budynek rządowy zostały ocalone. Bardzo wiele rodzin utraciło całe mienie. Ogień wszczął się w domu jednego z izraelitów z niesprawdzonej dotąd przyczyny. — Późniejsza depesza powiada, że około 5.000 ludzi pozostało bez dachu i chleba. Na pierwszą wiadomość o tej nowej, ciężkiej klęsce, c. k. Prezydyum Namiestnictwa wysłało na ręce c. k. starosty w Horodence kwotę 2.000 zł. na zaspokojenie pierwszych potrzeb p gorzelców.

— **W skutek oberwania się chmury** i uszkodzenia toru kolejowego na przestrzeni kolei Północnej Bielsk-Żywiec, komunikacya była wczoraj przerwaną. Nie wiadomo, jak długo potrwa ta przerwa.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 36 poszewek i tuzin ręczników znaczonych F. P., wartości 63 zł.; popielatą suknię, wartości 40 zł., panu A. K. pod l. 6 ul. Wronowskich. — Zgubiono złotą broszkę, dużą, dętą, dawniejszego fasonu, z białemi perełkami, kształtu liścia, z zepsutem uszkiem, wartości 20 zł.; zastawniczą kartkę banku ruskiego l 71.791 z dnia 26 maja b. r., na surdut za 2 zł. zastawiony; książeczkę płatniczą c. k. oficyała pocztowego p. Pachingera. — Znaleziono w tutejszej kasie miejskiej na podłodze 30 zł. banknotami; zastawniczą kartkę ruskiego banku z dnia 14 marca b. r. l. 62.804 na złoty pierścionek za 50 ct. zastawiony. — Zakwestyonowano srebrny zegarek, cylinder, pojedyńczo kryty, z minutową wskazówką, fabryki „Vacheron Geneve" wewnątrz z nazwiskiem Lew, szpilką zarysowanem, z krótkim mosiężnym łańcuszkiem, który został 9 czerwca b. r. zastawiony; drucianą klatkę dla papugi. — Przytrzymano na ulicy Strzeleckiej zbłąkane źrebię maści kasztanowatej i oddano je do komisaryatu I dzielnicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Brdowie, w Poznańskiem, powszechnie poważany obywatel wielkopolski, hr. Wiktor Szołdrski, liczący lat 68; w Piotrkowie księgarz tamtejszy Leonard Chodźko, członek znanej, zasłużonej rodziny, jeden z głównych inicyatorów prasy prowincyonalnej w Królestwie; w Warszawie b. żołnierz wojsk polskich z r. 1831, Leon Myrtenheyn.

— **Najnowszy obraz Siemiradzkiego,** przedstawiający męczeństwo młodego małżeństwa w Egipcie, w bliskości świątyni Izydy, w tych dniach przybył do Warszawy i znajduje się w posiadaniu hr. Maryi Przeździeckiej.

— **Na wydziale dramatycznym** konserwatoryum wiedeńskiego, ukończył w tym roku studya także jeden Polak, p. Rayski Roman, który odbył dwuletni kurs nauk w przeciągu jednego roku, odznaczając się pilnością i poważnem traktowaniem swojego zawodu. Pan Rayski rok jeszcze przy pomocy swojego profesora, artysty Burgteatru, dr. Tyrolta, studyować będzie teatra niemieckie, poczem udaje się do paryskiego konserwatoryum dla kształcenia się na wzorach komedyi francuskiej. Po ukończeniu studyów zamierza p. R. poświęcić się scenie polskiej.

— **Wystawa poziomek** i owoców przed kilku dniami otwarta została w Hietzing, pod Wiedniem

— **W klubie rzymskim** *Circolo della Caccia* przed kilku dniami poseł brazylijski Callado przychwycony został na podstępnej grze. Według depeszy z Rzymu, Callado został już przez rząd swój odwołany.

— **Legat.** Zmarły w Odesie w kwietniu r. b., ś. p. Klimowski, o którego zapisie na uniwersytet Jagielloński w Krakowie już donosiliśmy, legował na ten cel, jak się dowiaduje *Czas*, 42.000 rubli, z zastrzeżeniem, aby ten fundusz użytym był prawdziwie na koszta druku polskich książek naukowych i wykładów uniwersyteckich. Egzekutorem testamentu jest między innymi konsul austryacki w Odesie a testament został złożony do zatwierdzenia w odeskim sądzie okręgowym.

— **Zamach na skarbiec.** Korespondent *Now. Wrem.* z Humania donosi: Dnia 20 czerwca w lokalu kasy spostrzeżono wyłom w jednej ze szczytowych ścian, wyłom, uczyniony widocznie w celu zabrania pieniędzy ze skarbca, w którym podówczas było do 1.000.000 rubli. O godzinie 7-ej z rana stróż kasy, zamiatając podłogę, spostrzegł w ścianie zewnętrznej, graniczącej ze skarbcem, wielki otwór i różne papiery, walające się na ziemi. Dano znać władzom właściwym Natychmiast zjawili się reprezentanci tych władz i skonstatowali niechybne targnięcie się na okradzenie skarbca krajowego. Dom, w którym mieści się kasa, jest własnością prywatną. Z obu stron do kasy dotykają osady, a północna strona graniczy bezpośrednio, bo nawet bez płotu, z ogrodem mieszczanina Abwerbucha W tej właśnie ścianie, pod oknem, mającem grubą kratę, zrobiono wyłom w nocy z 19 na 20 czerwca. Wielkość wyłomu jest znaczna Człowiek dorosły, tuszy średniej, może z łatwością przeleźć przez wyłom i wrócić. Ponieważ będący w kasie dwaj woźni i urzędnik dyżurny twierdzą, iż nie słyszeli żadnego hałasu, zdaje się być rzeczą pewną, iż sprawcy wyłomu pracowali nie kilofem, lecz dłutem. Nadto znaleziono trzonek wielkiego dłuta. Sprawcy niewątpliwie znali rozkład kasy, nie wiedzieli tylko widocznie, iż oprócz zewnętrznej, kasa miała i ścianę wewnętrzną. Przekonawszy się o pomyłce, złoczyńcy już nie starali się wyłamywać drugiej ściany, zwłaszcza, że dzień się już zbliżał i ruch dawał się już słyszeć. W ogrodzie, z którego wzięto się do wyłomu, wykryto wyraźnie ślady stóp ludzkich. Śledztwo prowadzi energicznie sędzia śledczy Multanowski i podobno pociągnął już do indagacyi dwóch ludzi, na których padło podejrzenie, iż są sprawcami zamachu.

— **Z Grodna** donoszą: Dla pogorzelców, których cyfra dochodzi do 20.000, zewsząd napływają wsparcia pieniężne lub w naturze. Na miejscu zawiązały się dwa komitety: jeden pod przewodnictwem wice-gubernatora grodzieńskiego pana Iskryckiego, drugi damski pod prezydencyą pani gubernatorowej. Potemkinowej. Do składu tego ostatniego zaproszoną została nasza powieściopisarka pani Eliza Orzeszkowa. Oba komitety skrzętnie zbierają składki na rzecz ofiar pogorzeli i zajmują się ulżeniem ich ciężkiej doli, rozdając nadsyłane produkta i pieniądze. Zarząd miasta Wilna postanowił podobno wyasygnować na zapomogi dla pogorzelców 4000 rubli, a tymczasowo członkowie zarządu na ostatniem posiedzeniu zebrali między sob 750 rubli. Z Łodzi przesłano cały wagon zboża, z Warszawy i Białegostoku ciągle nadchodzi chleb. W Kownie także utworzył się komitet pomocy dla pogorzelców grodzieńskich.

— **Staruszek** 109-letni, żyjący w Kaliszu, niedawno przejechany został na ulicy tego miasta, lecz jest nadzieja, że wróci jeszcze do zdrowia. Starzec ten służył pod księciem Józefem Poniatowskim w legionach napoleońskich. Jest zupełnie przytomny, słyszy i widzi bardzo dobrze. Z trzynaściorga dzieci pozostała mu tylko jedna córka.

— **Obowiązki lekarza** domowego w przytułku Wyborskim nad Newą, dla Polaków przeznaczonym, przyjęła pani Wilhelmina Arciszewska, posiadająca stopień lekarski z kursów medycznych w Petersburgu.

— **Czuły sukcesor.** W Moskwie niedawno, niejaka Wielikolepowa, 78-letnia panna, okradziona została przez najbliższego swego krewnego, Czernyszewa, jedynego domniemanego spadkobiercę. Summa skradzionych pieniędzy była nader znaczną, gdyż wynosiła około 500 000 rubli w gotówce, które staruszka chowała w szafie. Zawiadomiona policya od razu wpadła na ślad sprawcy kradzieży. Nie od razu wszakże zdołała odnaleźć pieniądze. Dwa dni robiła poszukiwania w domu Czernyszewa, i dopiero po zburzeniu całego mieszkania, 300.000 rub. odnalazła ukryte głęboko w kominie, resztę zaś w jednym z zewnętrznych zabudowań. Po zwróceniu poszkodowanej pieniędzy, Wielikolepowa od oskarżenia odstąpiła, twierdząc, iż pomimo tego faktu, sukcesorem jej będzie Czernyszew.

Notatki literacko-artystyczne.

(*S*) Pomiędzy młodymi pisarzami francuskimi, jest jeden, już cieszący się rozgłośnem imieniem, którego sposób pisania wydaje się — nam Polakom szczególniej — niezmiernie sympatycznym. Tym autorem jest Charles Buet, naczelny kierownik niedawno powstałego, a już cieszącego się wielkiem powodzeniem, przeglądu miesięcznego *La Minerve*. W tych dniach księgarnia S. Giraud et Cie wydała dwa nowe tomy, nazwiskiem jego opatrzone i należące do dwóch odmiennych rodzajów: krytycznego i twórczego. Pierwszy nosi tytuł: *Médaillons et Camées*. Zawiera on seryę ciekawych i interesujących studyów o literatach i poetach dzisiejszych, jak naprzykład: o Barbey d'Aurevilly, François Coppée, Emile Zola, Alphonse Daudet, Léon Cladel, Rollinat, Léon Bloy; o zmarłych: Paul Féval, pani Féval, Louis Veuillot, Madame Sand; wreszcie jeden z roz-

działów poświęcony jest *bas bleus* w ogólności, inny zaś Sarze Bernhardt. Są to szkice literacko-anegdotyczne, doskonale dopełniające historyę bieżącego piśmiennictwa francuskiego, o poglądach zupełnie nowych, o spostrzeżeniach oryginalnych, wytwornych kunsztowną formą, a miłych zdrową i uczciwą tendencyą. O ile wiemy, tom ten narobił już dużo hałasu w Paryżu. Pewni jesteśmy, że sukces jego szybko nie przeminie. Druga książka nosi miano: *Contes Moqueurs* Trudno było dla tego zbioru o nazwę właściwszą, tyle dowcipnej a eleganckiej mieści w sobie ironii, nieraz zupełnie zawoalowanej. Są to opowiadania mniej więcej dramatyczne, niezmiernie rozmaite i między sobą różne Najgwałtowniejsze uczucia i namiętności, najdelikatniejsze wrażenia, miłość i bojaźń, zazdrość i pycha, w swych objawach pozornie powszednich, badane są i analizowane przez autora z prawdą i siłą, realnie a estetycznie. Nie jest to zwykły zbiorek powiastek, o których treści zapomina się zaraz po przeczytaniu; ręczę, że każdy umysł baczny i uważający zatrzyma się na nich dłużej, że chętnie do nich powróci i powtórnie odczyta. Te krótkie, wdzięczne, artystyczne i uczciwe obrazki, nakreślone zręcznem piórem, przysporzą niezawodnie rozgłosu p. Charles Buet, którego śmiały dramat *Le Prêtre*, nawet w czasach tak anti-chrześciańskich jak dzisiejsze we Francyi, mógł być przedstawiony w nadsekwańskiej stolicy z olbrzymiem powodzeniem i zwrócił na utalentowanego pisarza powszechną uwagę, tak krytyki jak i publiczności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank Rolniczy we Lwowie.
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 2 lipca 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

Pszenica	gotowa .	8·—	8·60
usposobienie przychylne	. .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	6·—	6 75
usposobienie spokojne	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	6·25	6·80
usposobienie spokojne		—·—	—·—
Jęczmień		6·50	7·50
usposobienie spokojne			
Rzepak nowy	. . .	10·25	11.25
usposobienie mdłe			
	do nasienia	—·—	—·—
Groch	do gotow.	—·—	—·—
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	. . .	4·—	5 25
Bobik	. . . .	—·—	—·—
Hreczka poszukiwana	.	7·50	8·50
Kukurudza	. . .	5·25	7·—
usposobienie spokojne			
Chmiel bez popytu, za 50 kilo		20·—	45· -
Chmiel nowy		50·—	55·—
Koniczyna czerwona		—·—	—·—
	biała .	·—	—·—
	szwedzka	—·—	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.		30·—	30·25

Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, chmiel, lucernę francuską z Montpellier, buraki Oberndorfskie „Mammoth", — przyjmuje zamówienia na maszyny.

Chęć zbytu nowego ziarna wobec ogólnego zastoju i biernie zachowujących się odbiorców, wywołała na targu zbożowym znaczną zniżkę cen: płacą względnie do wysokości wypłacanych przy kupnie zaliczek *loco* stacye kolejowe, za pszenicę na sierpień wrzesień za 100 kilo 6·— do 7·— złr., *paritas* Lwów 7·— do 7·25 złr., na dalsze termina o 25 do 50 cnt. mniej. — Żyto płacą *loco* stacye kolejowe za 100 kilo na wrzesień-październik 4·50 do 5 — złr., *paritas* Lwów 5·— do 5·25 złr, dalsze termina stosunkowo mniej.

Chmiel w ubiegłym tygodniu miał nieco żywszy popyt, korzystne jednak wiadomości wywołały usposobienie mdłe.

*** **Galicyjski bank kredytowy.** Wykaz z dniem 30 czerwca 1885. Asygnaty kasowe i wkładki na książeczki 967.816·22.

*** **Tabor ruchomy dróg żelaznych w Królestwie Polskiem** składa się obecnie podług ostatnich wykazów statystycznych z 555 lokomotyw, 612 wagonów osobowych i 9090 wagonów towarowych. Tabor ten, podług dróg żelaznych rozkłada się w następujący sposób: droga warszawsko-wiedeńska 238 lokomotyw, 199 wagonów osobowych i 4.359 wagonów towarowych; droga nadwiślańska 114 lokomotyw 136 wagonów osobowych i 1700 towarowych; droga dęblińsko-dąbrowska 95 lokomotyw, 67 wagonów osobowych i 1200 towarowych; droga terespolska 58 lokomotyw 104 wagonów osobowych i 1216 wagonów towarowych; droga bydgoska 42 lokomotyw, 81 wagonów osobowych i 558 wagonów towarowych; droga fabryczno-łódzka 8 lokomotyw, 25 wagonów osobowych i 57 wagonów towarowych. W liczbie taboru, wagony, należące do osób prywatnych, a których cyfra na wszystkich drogach dochodzi do 150, jako stanowiące własność prywatną, nie są wliczone.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu maju r. 1885 wyrobiono w 117 gorzelniach galicyjskich ogółem 626 095 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim bo 29 (wyrobiono tu 146.090 opodatkowanych stopni alkoholu), następnie w brodzkim 23 (127.004 stopni alkoholu), w rzeszowskim 6, przemyskim 6, kołomyjskim 12, stanisławowskim 16, sanockim 3, tarnowskim 4, krakowskim 9, lwowskim 5, samborskim 4. (W powiecie skarbowym nowosądeckim nie była w ruchu ani jedna gorzelnia.)

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu maju roku 1885 w 168 browarach gal. wywarzono 52.136 hektolitrów piwa. Największa ilość browarów funkcyonowała w powiecie skarbowym rzeszowskim bo 30 (wywarzono w nich 3.873 hekt. piwa), następnie w tarnopolskim 19, (5.442 hekt.), brodzkim 18, (wywarzono 4.475 hekt piwa), przemyskim 15, krakowskim 13, sanockim 12, nowosądeckim 11, stanisławowskim 11, tarnowskim 10 (4·577 hekt.), lwowskim 8, samborskim 7, we Lwowie jako mieście zamkniętem 6 (7.402 hekt.), wreszcie w powiecie skarbowym kołomyjskim i mieście Krakowie po 4, (w Krakowie wywarzono 3.124 hekt.).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu maju r. bież. wynosiła produkcya soli w Galicyi 130.571 centnarów metr., sprzedaż zaś 101.983 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 127.375 centn. metr, sprzedaż zaś 106.689 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju r. bież. wyprodukowano o 3.196 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 4.706 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, przybędzie d. 4 b. m. na kuracyę do Gleichenbergu.

Dnia 1. b m. wyjechała z Gleichenbergu w najlepszem zdrowiu Najd. Arcyksiężna Marya Immaculata.

Dotychczasowy radca ambasady rossyjskiej przy Najw. Dworze p. Fonton, mianowany ostatniemi czasy posłem w Lizbonie, wyjechał przedwczoraj z Wiednia do Petersburga, zkąd po czterotygodniowym pobycie, uda się na nowo na swoją posadę.

Presse pisze: Z kilku głównych miast prowincyonalnych donoszą nam, iż sejmy odnośnych krajów koronnych, mają być zwołane w późnej jesieni Sądząc z tego, należałoby przypuszczać, iż sesya Rady państwa rozpocznie się dopiero w grudniu; ponieważ jednakże muszą zebrać się także delegacye, przeto nabiera prawdopodobieństwa wiadomość, iż we wrześniu odbędzie się krótka przedwstępna sesya Rady państwa. W przyszłym tygodniu rozpoczną się w Wiedniu pomiędzy Ministrami obu połów Monarchii konferencye ugodowe, które, jak się zdaje, ukończą się około 15 b. m.

Z Berna donoszą, iż tamtejsza c. k. prokuratorya wniosła oskarżenie o zbiegowisko przeciw 15 robotnikom, którzy brali udział w ostatniej zmowie i dali powód władzom do wystąpienia przeciw nim.

Budap. Corr. donosi: W przyszły poniedziałek, dnia 6 b. m. prezes gabinetu Tisza, minister skarbu hrabia Szapary, i minister handlu hrabia Szechenyi, udadzą się z Pesztu do Wiednia, aby wziąć udział w wspólnych konferencyach nad sprawą ugody, która ma być zawartą pomiędzy Austryą i Węgrami. Na konferencyach tych oba rządy muszą się przedewszystkiem poinformować dokładnie co do handlowo-politycznego stosunku naszej Monarchii do Niemiec w latach najbliższych. Rządy austryacki i węgierski, nim zostanie zawartą ugoda, muszą bezwarunkowo dowiedzieć się, czy i nadal, jak dotychczas będziemy się znajdować wobec Niemiec w stadyum wojny cłowej, gdyż w tym razie zajdzie potrzeba ustanowienia zupełnie innej taryfy cłowej, niż to miałoby miejsce, gdyby pomiędzy naszą Monarchią a Niemcami nastąpiło zupełne i tyle pożądane porozumienie. Książę Bismarck, jak to podniósł sam w swoich mowach w parlamencie, ma zamiar wejść w ścisły ekonomiczny stosunek z naszą Monarchią, a chcemy chętnie temu wierzyć, pomimo wręcz odmiennych doświadczeń, poczynionych w czasach ostatnich. Taki stosunek nie jest bynajmniej niemożebnym. Wprawdzie o związku cłowym pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami wobec różnorodności stosunków podatkowych, nie może być absolutnie mowy; natomiast mógłby być zawarty wygodnie traktat cłowy, który na zewnątrz przedstawiałby oba potężne państwa jako wspólny okręg cłowy. Stosunek kwot nieda prawdopodobnie powodu do poważniejszych różnic, bo chociaż dochody Węgier podniosły się znacznie w latach ostatnich, to i dochody zwłaszcza niestałe Austryi wzmogły się także co najmniej w tym samym stosunku. Obszerniejszą dyskusyę wywołają, jak się zdaje sprawy niestałego podatku, gdyż w tym kierunku, pomimo uregulowanej już kwestyi restytucyi, Węgry, zwłaszcza przy cukrze czują się nieco pokrzywdzonemi. Przedmiotem narad będzie także sprawa weterynaryjna. Chodzi bowiem o ułożenie wspólnego postępowania na wypadek potrzeby zamknięcia granic państwa. Dłuższą dyskusyę wywoła prawdopodobnie tylko sprawa subwencyonowania austryacko-węgierskiego *Lloyda*, niema jednakże obawy aby mogły wywiązać się ztąd zasadnicze różnice — Co się tyczy w końcu odnowienia przywileju bankowego, to rokowania w tej mierze rozpoczną się, jak się zdaje dopiero w jesieni. I ta także kwestya nieprzedstawi trudności, chociaż Węgry będą domagać się lepszego uposażenia swoich urzędów bankowych i własnej judykatury dla zawartych w Węgrzech interesów a zarazem wyprowadzą na porządek dzienny i podniosą kwestyę powiększenia liczby not bankowych.

Z Rzymu donoszą do *Kuryera Poznańskiego*, iż Papież zdecydowany jest uczynić wszystko, co tylko w jego mocy, aby kościelno-polityczny zatarg w państwie pruskiem załagodzić.

W wysokich sferach kościelnych mówią, że w trzy miesiące można się spodziewać ze strony Stolicy św. stanowczego kroku, który może sprowadzić rychłe załatwienie kwestyj spornych.

W tych dniach Papież przyjmował komitet uroczystości Papieża Grzegorza VII z ks. arcybiskupem z Salerno na czele, oraz delegowanych stowarzyszeń katolickich w Rzymie. W przemówieniu swem wspomniał Ojciec św. o zasługach Grzegorza VII i podniósł mianowicie, że więzienie Papieży było zawsze niebezpiecznem dla wolności ludów, a kończyło się zwykle tryumfem Papieży.

Polit Corresp. dowiaduje się z Konstantynopola, iż w wilajecie kossowskim, w pobliżu Dibre, okazały się ponownie bandy opryszków. Mają one być dość silne, są zaopatrzone w broń nowego systemu i noszą się widocznie z zamiarem przekroczenia granicy i wtargnięcia do Macedonii. Wojska tureckie ścigają je na wszystkich punktach

---

Univers ogłasza telegram z Rzymu, który potwierdza, że ustąpienie całej redakcyi *Journal de Rome* nastąpiło na życzenie Papieża, dodaje jednak, że komentarze *Gaulois* są niedokładne, a twierdzenie o zbliżeniu się Watykanu do Kwirynału zupełnie bezpodstawne.

Ostatnie posiedzenia francuskiej Izby poselskiej, która obradowała nad budżetem, odznaczały się niezwykłym pośpiechem Uchwalono wszystkie pozycye bez dyskusyi, a nawet etat ministra wojny w wysokości 600 milionów przeszedł w całości po niewielu uwagach. Natomiast gdy przyszły pozycye na pokrycie bajecznie małych, w porównaniu z powyższą sumą, kwot na potrzeby religijne, kwot wynoszących od 100 do 200 tysięcy franków, zaczęła się długa rozprawa. Przeciw antireligijnej namiętności posłów wystąpił biskup Freppel i zwracał uwagę na tendencyę z góry antireligijną w kierownictwie Ministerstwa wyznań. Biskup żądał wykreślenia kredytów na tworzenie na uniwersytetach katedr „umiejętności religijnych". Przedstawiał bowiem, że albo nauka ta będzie zgodną z zasadami katolickiego wyznania, a w takim razie nie potrzeba naruszać fakultetów teologicznych, które postanowiono znieść, albo też z katedr tych głoszone będą teorye sprzeczne z nauką katolicką, a w takim razie rząd przestanie być neutralnym w sprawach religijnych, jak to głośno obwieszcza. Minister Goblet odparł na to, że nauka ta nie będzie się wdawała w różnice religijne, lecz ma przedstawiać umiejętność religijna w jej rozwoju historycznym. Następnie, pomimo ponownego protestu ks Freppel, poprawkę jego odrzucono.

Morning Post rozwija program nowej polityki handlowej gabinetu Salisburego, który chce zarzucić politykę bezwzglidnej wolności handlowej. Rozbierając ten program *Freihandels Corresp.* mówi: „Mnożą się oznaki, że doszły świeżo do steru gabinet torysowski, usiłować będzie przez wprowadzenie protekcyonizmu do praktycznej polityki Anglii, poprawić trudne położenie, w którem się to państwo znajduje. Jest to bardzo ryzykowna próba, ale ma wiele ponęty dla takich polityków socyalnych jak Churchill i tak śmiałych, jak Salisbury. Organ tego ostatniego, *Morning Post*, zajął wybitne stanowisko nieprzyjazne polityce handlu wolnego."

Z Madrytu donoszą, że jeszcze przed odroczeniem Izby deputowanych przyjdzie w tych dniach do wielce burzliwej dyskusyi. Wywołają ją, o ile przewidują, ostatnie wycieczki ministra prezydenta Canovasa del Castillo przeciw demokracyi hiszpańskiej. Minister rzekł między innemi, że tendencye demokratyczne nie dadzą się nigdy pogodzić z instytucyami monarchicznemi. W skutek tego Senor Marton, przewódca frakcyi demokratycznej, przygotował odpowiednią interpelacyę w celu wywołania politycznej dyskusyi. Sagasta, umiarkowany członek tegoż stronnictwa, sprzeciwiał się temu, ale większość jest za interpelacyą.

Według korespondencyi z Kopenhagi do *Polit. Corr.* przybrały nadużycia i wykroczenia członków skrajnej lewicy wszelką miarę, tak dalece, iż władze wichrzeń tych nadal tolerować nie mogą. Na kilku zgromadzeniach opozycya obecnego gabinetu zapomniała się tak dalece, że przyszło do obrazy majestatu i członkom wytoczono procesa. Sam prezes zgromadzenia narodowego, Berg, nie umie panować nad sobą, ilekroć idzie o okazanie niechęci rządowi. Na jednem ze zgromadzeń ludowych, w Holstebo, przyszło do zatargu pomiędzy zgromadzeniem a władzami policyjnemi. Zgromadzenie domagało się koniecznie wydalenia z sali dyrektora policyi miejscowej, który znajdował się tam w charakterze gościa, i w końcu przemocą postawiło na swojem. Rząd wydał rozkaz wytoczenia śledztwa w tej sprawie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 3 lipca. (*Tel. pr.*) Wielkie manewry w Czechach rozpoczną się dnia 27 sierpnia i trwać będą przez dni cztery.

Peszt, 3 lipca. Król serbski Milan odjechał wczoraj po południu do Belgradu.

Berlin, 3 lipca. Rada związkowa zatwierdziła kontrakt zawarty z północno-niemieckim *Lloydem* w sprawie wschodnio-azyatyckich i australskich linij parowcowych, i uchwaliła przy wniosku pruskim, żądającym wykluczenia księcia Cumberlanda od tronu brunświckiego, wypowiedzieć przekonanie rządów związkowych, iż rząd ks. Cumberlanda w Brunświku nie dałby się dlatego pogodzić z kardynalnemi zasadami traktatów związkowych i z konstytucyą cesarstwa, że stosunek księcia do Prus pozostaje w sprzeczności z pokojem poręczonym konstytucyą państwom związkowym, a nadto książę rości sobie pretensye do obszarów stanowiących część integralną królestwa pruskiego.

Berlin, 3 lipca. Międzynarodowa konferencya telegraficzna odbędzie się tutaj 10 sierpnia.

Berlin, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem pełnem posiedzeniu niemieckiej rady związkowej, na którem zapadła uchwała w myśl znanego wniosku pruskiego, pełnomocnik Brunswiku, zgodnie z orzeczeniem sejmu, wstrzymał się od głosowania.

Rada związkowa, oprócz uchwały w sprawie subwencyonowanych parowców, przyjęła wniosek, domagający się puszczenia w obieg 10 milionów monety markowej i 400.000 marek monety dwufenigowej.

Berlin, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Do *Berliner Tagblatt* telegrafują z Madrytu: Król Alfons wyjechał wczoraj rano bez wiedzy mi-

nisterstwa do Aranjuez, gdzie cholera sroży się w sposób okropny. Gubernator cywilny Madrytu udał się za nim bezzwłocznie, a król po południu powrócił do stolicy Przesilenie zaostrzyło się.

Berlin, 3 lipca. (*Tel. pr.*). Ks. Bismarck przybył tutaj w dniu wczorajszym.

Paryż, 3 lipca. (*Tel. pr.*) Dzienniki tutejsze przynoszą alarmujące pogłoski o zaostrzaniu się sprawy afgańskiej, w skutek czego Rosya rzekomo podjęła na nowo przygotowania wojenne na wielkie rozmiary. Mówią, że Rossya zamierza wysłać w kierunku granicy afgańskiej 200.000 wojska liniowego i 150.000 rezerwy. Wobec tego zapewniają z innej strony, iż lord Salisbury zatwierdzi w najkrótszym czasie to wszystko, co jego poprzednik zdziałał dla załatwienia spory afgańskiego.

Paryż, 3go lipca. (*Tel. pryw.*) Poselstwo marokańskie otrzymało zapewnienie, iż Francya pragnie utrzymać z Marokko dobre i przyjazne sąsiedzkie stosunki. Oświadczenie to poselstwo przyjęło do wiadomości z żywem zadowoleniem.

Rzym, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Sekretarz stanu Jacobini wystosował depeszę do wszystkich nuncyatur, w której zaprzecza stanowczo wszystkim pogłoskom o zbliżeniu się Kuryi do Włoch. Ojciec św. nie wyrzecze się nigdy praw nieprzedawnionych, ani da się nakłonić do uczynienia czegokolwiek, coby mogło przynieść szkodę papiestwu.

Londyn, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że gabinet angielski zajmuje się w tej chwili bardzo gorliwie położeniem wicekróla egipskiego, Tewfika baszy, uwzględniając w ten sposób wypowiedziane już dawniej życzenie Niemiec.

Madryt, 3 lipca. W ciągu dnia przedwczorajszego zapadły tutaj na cholerę 4 osoby, zmarła jedna, w Aranjuez zapadło 152, zmarło 78, w innych częściach kraju zapadło około 13.000 (?) osób, zmarło 600.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 lipca 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 32·—, Węg. akcye kredyt. 286·25, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 78·30, Akcye kolei Karola Ludwika 246·25, Akcye kolei północnej 229·25 Akcye kolei południowej 136·60, Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 297·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·50, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·80, Losy tureckie 94·50, Węgierska renta 98·95, Akcye banku związkowego 101·-, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24½, Węgierskie losy 117·30, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 2 lipca 1885 r. godzina 5 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 lipca 1885 r., godzina 10 min. 34, Akcye kredytowe 286·40, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 78·25, Kolej Karola Ludwika 246·50, Południowa 136·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 90·50, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9·84½, Rubel papierowy 1·24¾. Usposobienie ustalone.

Telegramy zbożowe z dnia 4 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·75 do 29·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·21 do 8·22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·— 12·87 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 164·50 do — żyto —·— m., spirytus 42 40, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46 75, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 lipca 1885

Hotel George'a

Pp S. hr. Dzieduszycki z Gwoździca. M. Zukowski z Warszawy. M Pruszyński z Rossyi. I. Landau z Berlina. A Weinman z Brzeżan

Hotel Francuski

Pp. M. hr. Komorowski z Łuczyc. T. O żorewicz ze Złoczowa. W. Łuszpiński z Komarna. Dr. D. Billet ze Złoczowa. L Fleischer z Wiednia. K. Umrath z Pragi

Hotel Langa

Pp. P. Wilczyński z Krakowa L. Willner z Tarnopola J. Teweles z Norymbergi. J. Stein z Tryestu

Hotel Angielski

Pp L. Rozałowski z Czukwi. M Lywon z Rossyi. M. Lencn r z Brodów.

Hotel Europejski

Pp. M. Schmierer z Galatzu. J. J. Suschny z Meseritsch.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny. o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 52 min. 8 rano i o godz. 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 3 min 48 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 10 po południu pociąg mięszany, o godz. 15 min. 07 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 5 min. 47 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 37 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 36 wieczór pociąg osobowy.

Pociąg mięszany: o godz 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 3 lipca 1885.

Barometr 740.0 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 19 5 C. Psychrometr wilgotny 18.2°C Prężność pary 14.8mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 7. Wiatr SW.1 Ozon 8

Temperatura powietrza 15.6°R
Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 764 52mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 27.8C
Najniższa temperatura w nocy 18.1°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 4 lipca 1885

E. = 4^m $6^s{}_{44}$ $\Theta_0 = 6^h\ 50^m\ 22,_{s60}$

Zachód słońca 3go lipca o 8h. $9^m{}_8$, wschód o 15h. $58^m{}_7$,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h $10m_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h $58m_9$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760.mm6; średni stan temperatury $19^o{}_{,7}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

2 lipca 1885.	2h	9h	12h
Stan barometru w milimetr.	$734_{,68}$	$734_{,66}$	$735_{,95}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$29_{,6}$	$23_{,4}$	$18_{,2}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$24_{,}$	$21_{,0}$	$17_{,2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$18_{,7}$	$17_{,0}$	$14_{,0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	61	80	90
Stan nieba.	3	3	8
Kierunek wiatru.	S.	—	—
Moc wiatru.	1	—	—
Ilość opadu mierzonego o 2h 0,mm			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $30_{,6}$C			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $17_{,6}$ C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 3 lipca 1885.

Przy wietrze o niepewnym kierunku i średniej temperaturze dnia niezmienionej, pogodnie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 lipca 1885

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	244	—	247	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	20	102	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	80	9	90
Półimperyał	10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23½	1	25½
100 marek niemieckich	60	70	61	30
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 lipca 1885.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.60	82.75
luty-sierpień	82.60	82.75
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.25	83.40
kwiecień-październik	83.25	83.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.—	166.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.25	153.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.35	99.50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.50	108.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.50	102.50
Niższej Austryi	107.—	107.75
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.50	103.50
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.—	98.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.60	284.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	593.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	860.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	449.—	451.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.—	238.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2480	2486
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.75	245.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	228.25	228.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	296.—	296.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.25	136.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.75	175.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	100.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	104.—	104.30
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.30	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.75	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.80
z r. 1884	91.50	91.90
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.75	9.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.60
Paryż za 100 fr.	49.35	49.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86.50
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 2 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	60
„ „ „ w srebrze	83	40
Renta w złocie	108	75
5 prc. austr. rent marcowa	99	55
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	266	75
Londyn	124	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	84½
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich	61	05

Konkursa.

L. 1829/p (4263 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie posady pomocnika woźnych z płacą roczną 300 złr. i dodatkiem służbowym 25 prc. od tejże płacy ewentualnie posady dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem czterotygodniowym od 6 lipca 1885 się liczącym.

Podania o tą posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 28 czerwca 1885

L. 5124. (4233 2—3)
Pięć posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi są przy następujących sądach powiatowych do obsadzenia w:
1) Łopatynie,
2) Radziechowie,
3) Monasterzyskach,
4) Husiatynie,
5) Dolinie.

Ubiegający się o te posady lub o posady kancelistów przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 31 lipca 1885 do odnośnych Prezydyów sądów obwodowych a to co do posad
ad 1 i 2 w Złoczowie,
ad 3 w Stanisławowie,
ad 4 w Tarnopolu,
ad 5 w Samborze.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych, mają wykazać uzdolnienie swe dla prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1885 do l. 101 dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. ukwalifikowani, przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1885 l. 101 dz. p. p.

Lwów, 25 czerwca 1885.

L. 7284. (4054 1—3)
C. k. Dyrekcya galicyjskich dóbr państwowych podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż udzielanie nauk kandydatom na nadzorców lasowych w rządowej szkole lasowej w Bolechowie połączonej z internatem w roku szkolnym 1885/86 rozpocznie się z dniem 1go października b. r.

Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy zatem do końca sierpnia roku 1886. Język wykładowy polski.

Utrzymanie pojedynczego ucznia w szkole przez 11 miesięcy niepoliczając kosztów na większe sprawunki jakoto: zakupna bielizny i odzieży tudzież wydatków spowodowanych większemi wycieczkami naukowemi i podróżą do zakładu i z powrotem wynosić może mniej więcej trzysta złr. w. a.

Bezpłatnie otrzyma każdy z uczni do użytku odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą urządzenie potrzebne w jadalni i naukę.

Wydatki na ubranie i bieliznę, pranie, usługę o ile takową uczeń w myśl statutu osobiście wykonywać nie jest obowiązanym, tudzież na wikt ponoszą uczniowie własnym kosztem, powinni także zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt, nadzór i wszelkie potrzeby ucznia stara się zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie ucznia kwotę pieniężną w kwartalnych z góry zapadających ratach składać winni.

W roku szkolnym 1885/86 znajdzie w szkole pomieszczenie do piętnastu uczni, z których kilku pobierać może z funduszów państwowych stypendyum do wysokości dwustu złr. w. a.

Podaniu o przyjęciu nadzorców lasowych należy dołączyć:

1) Metrykę chrztu na dowód, że petent 17ty rok życia ukończył a względnie przekroczył.

2) Świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające uzdolność fizyczną do pełnienia służby nadzorców lasowych w położeniu górzystem.

3) Świadectwo szkolne stwierdzające, że petent ukończył z dobrym postępem 8 klasową szkołę wydziałową, lub 4 klas bądź gimnazyalnych bądź realnych. Oprócz tego podda się każdy z petentów w szkole nadzorców w Bolechowie w nieodwołalnym terminie w dniach 29 i 30 września b. r. statutem szkoły przepisanemu egzaminowi wstępnemu.

4) Świadectwo odbytej już dwuletniej praktyki przy rozmaitych czynnościach gospodarki lasowej i połączonych z takową ubocznych gałęziach przemysłu.

5) Dowód przynależytości do pewnej z gmin w obrębie Galicyi lub Bukowiny położonych.

6) a) Świadectwo moralności tudzież
b) wzorowego dotychczasowego zachowania się, jeżeli dowód ad b) żądany nie obejmuje świadectwo ad 4) powołane.

7) Świadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. władzę polityczną na wypadek ubiegania się o stypendyum z funduszu państwowego.

8) Deklaracyę rodziców, krewnych lub opiekunów sądownie lub notaryalnie legalizowaną, że wszelkie do utrzymania słuchacza w ciągu jedynasto-miesięcznej nauki potrzebne środki wyłącznie sami dostarczyć są gotowi względnie „tę część kosztów utrzymania ucznia uiścić się obowiązują, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum z funduszu państwowego do utrzymania ubiegającego się o przyjęcie według uznania kierownika szkoły niezbędną się okaże.

W powyżej powołane dokumenty, zaopatrzone podania o przyjęcie do szkoły nadzorców względnie nadanie stypendyum z funduszu państwowego wnieść należy najpóźniej do 20 lipca b. r. w Prezydyum galicyjskiej c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych (Lwów, ulica Kopernika l. 20) gdzie również bliższych informacyj w tej sprawie zasięgnąć jak niemniej program nauk zarazem statut dla szkoły nadzorców, przejrzeć można.

Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi dóbr państwowych.

Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

L. 1396. (4300 1—3)
W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów II klasy z płacą roczną 260 złr. z pomieszkaniem dla nieżonatych w koszarach, dzienną porcyą chleba 840 gramów i przepisanem ubraniem służbowem.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z d. 19 kwietnia r. 1872 (dz. u. p. XXXIX — 98.) prenotacyę do służby rządowej wzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli normalnego wieku. Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 28go lipca 1885.

C. k. dyrekcya zakładu karnego
Stanisławów dnia 30go czerwca 1885.
C. k. dyrektor

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16112. (4147 3—3)
Z dniem 1 lipca 1885 wejdzie w życie w Zaleszanach (powiat Tarnobrzeg) c. k. urząd pocztowy, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nie przekraczających kwoty 200 zł. w. a., przy tem będzie urząd ten pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności.

Dziennie jednorazowa poczta piesza będzie utrzymywać związek pocztowy między Zaleszanami a Nadbrzeziem.

Do okręgu doręczeń nowego urzędu należyć będą miejscowości: Zaleszany, Zbydniów, Majdan zbydniowski, Kotowa wola, Skowierzyn, Wrzawy, Gorzyce, Motycze poduchowne i Motycze szlacheckie.

Odległość między Zaleszanami i Nadbrzeziem wynosi 11 kilometrów.

Lwów, dnia 10 czerwca 1885.

L. 4154. (3664 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejski-delegowany w Tarnopolu podaje do wiadomości, że dnia 10 kwietnia 1881 zmarła w Tarnopolu Serla Schwarz z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli. Sąd, nieznając miejsca pobytu spadkobierców, a to: Józefa Schwarza i Izaaka Uszera Schwarza, wzywa ich, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku złożyli, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Trzcinieckim, którego dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanowiono.

Tarnopol, dnia 28 marca 1885.

L. 22028. (4278 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnych Michała Zillera i Karolinę Goldschmid, że równoczesną ts. uchwałą zarządzone zostaje wykreślenie w tutejszej Tabuli miejskiej Instr. 252 pag 74 n. 14 on. i Instr. 252 pag. 73 n. 5. 15 i 17 on dla Michała Zillera intabulowanych praw tudzież Instr. 135 pag. 14 n. 2 on. na rzecz Karoliny Goldschmid intabulowanych sum 1000 złr., 1000 złr. i 2000 złr. mon. konw., i że dla Michała Zillera i Karoliny Goldschmid z powodu wspomnianej uchwały mianowano adwokata dr. Feilesa kuratorem, któremu ta uchwała doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 4463. (4230 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szula, że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozew drobiazgowy przeciw niemu pod dniem 11 maja 1885 do l. 4463 o zapłacenie 150 zł. w. a., na który termin na dzień 21 lipca 1885, o godzinie 9 z rana wyznaczono, dla tegoż kuratora w osobie Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebną informacyą udzielić ma, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 2 czerwca 1885.

L. 25625. (4212 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Rozalię z Szokalskich Filibrowiczową w sprawie Michała Filibrowicza ze Lwowa o unieważnienie małżeństwa przez tegoż z Rozalią Szokalską zawartego z powodu dwużeństwa rozprawę wedle post. sąd. wprowadzona i że celem obrony jej praw ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Szwedzickiego, z zastępstwem adw. dr. Blizińskiego.

Wzywa się zatem Rozalię z Szokalskich Filibrowiczową, aby do kuratora zgłosiła się i potrzebną informacyę temuż udzieliła, inaczej złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 30 maja 1885.

L. 4340. (3631 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanowił w sprawie Chaima i Blimy Tanenbaumów przeciw Józefowi i Katarzynie Kosteckim o wykreślenie ze stanu biernego realności l. k. 137 w Przemyślu czynszu najmu 56 złr. m. k. z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym Józefowi i Katarzynie Kosteckim względnie ich z życia miejsca i miejsca dobytu nieznanym spadkobiercom kuratora ad actum w osobie adw. dra. Skórskiego z substytucyą adwokata dra. Czaykowskiego w Przemyślu i wzywa pozwanych by co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili. gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 9 kwietnia 1885

L. 2406. (3628 1—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że z mocy uchwały z dnia 1 maja 1885 l. 1791 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych Tom. 1 str. 29, 30 w dniu 5 maja 1885 przy firmie Towarzystwo kredytowe w Przemyślanach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką wpisano, iż na odbytem w dniu 21 marca 1885 zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa uchwalono rozwiązanie Towarzystwa zmianę firmy opiewającej obecnie Towarzystwo kredytowe w Przemyślanach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacyi tudzież iż wybrano likwidatorów: Wolfa Hausmana i Dawida Laptera z Przemyślan.

Wszystkich wierzycieli wzywa się zatem, by się do spółki zgłosili.

Brzeżany 15 maja 1885.

L. 808. (4286 1—3)
Jego Ekscellencya Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować raczył na III okres sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze 9 września 1885 o godzinie 8 rano rozpocząć się mający, przewodniczącym Trybunału Przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Berezmickiego, Henryka Rappego i Frydryka Kunzeka.

Sambor, 30 czerwca 1885.

L. 5314. (3660 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanawia dla Julii hr. Dzieduszyckiej, z życia i miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia jej tu sądowej uchwały, z dnia 8 stycznia 1885 l. 2, i zastępywania jej w sprawie spadkowej po Maryannie baronowej, Werenkowej kuratorem adwokata dr. Witza w Samborze i doręcza się temuż kuratorowi powyższą uchwałę.

O czem się Julię hr. Dzieduszycką z zawezwaniem zawiadamia, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę obrała, w przeciwnym razie bowiem, skutki zaniedbania wyniknąć mogące, sobie sama przypisze.

Sambor, 12 maja 1885.

L. 2199. (3750 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Tomasza Godka, iż przeciw niemu, Maryannie Sawie i Wawrzyńcowi Sawie, pod dniem 26 kwietnia 1885 l. 1858, nieletni Feliks i Tymoteusz z Nalepy, przez opiekuna dr. Malawskiego wnieśli, nakaz do opuszczenia kawałka gruntu w Siemiechowie, z dniem 24 czerwca 1885, i nakaz ten uchwałą z dnia 27 maja 1885 l. 2199, danym został.

Wzywa się nieobecnego Tomasza Godka, ażeby przed upływem czasu do wniesienia zarzutów przeznaczonym t. j., przed upływem dni ośmiu, albo o miejscu swego pobytu c. k. sąd uwiadomił, lub też kuratorowi ustanowionemu dla niego Franciszkowi Paciórkowi potrzebną informacyę dał, lub sobie innego pełnomocnika obrał, inaczej skutki z tąd wynikłe, sam sobie przypisze.

Tuchów, dnia 27 maja 1885.

L. 4339. (3633 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Teklę Niedzwiecką z życia i miejsca pobytu nieznajomą, tudzież jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Chaim i Blima Tanenbaumowie wnieśli przeciw niej pod dniem 30 marca 1885. l. 4339 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod nk. 137 w Przemyślu prawa zastawu 1/3 części sumy 118 złr. m. k. z pn wedle Dom II. pag. 125 n 3 i 4 on na rzecz Tekli Niedzwieckiej intabulowanego na który uchwałą z dnia dzisiejszego polecono pozwanej wniesienie pisemnej obrony do dni 90.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanej kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowicza i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 9 kwietnia 1885.

L. 3634. (4205)
Sąd obwodowy zawiadamia, że wskutek uchwały z 4 kwietnia 1885 l. 2321 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie Kasa zaliczkowa Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką zanotowano, że dr. Wacława Przybylskiego ponownie dyrektorem Kasy zaliczkowej wybrano, i że nadal uprawnieni są do podpisywania ważnie firmy tejże kasy zaliczkowej po dwóch członków Dyrekcyi mianowicie:
dr. Wacław Przybylski,
Wiktor Wyszyński,
Kazimierz Miezyński,
Józef Oxiński.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 13 czerwca 1885.

L. 617. (4281)
W skutek prośby p. Józefa Gromnickiego z przystąpieniem p. Józefa Kolba, o dewinkulacyę kaucyi notaryalnej, przez pierwszego jako zamianowanego substytuta notaryalnego w Złoczowie, w Bełzie i w Żółkwi złożonej, wdrażamy po myśli §§ 28 i 29 ust. notar. przepisane postępowanie, i wzywamy niniejszym edyktem wszystkich, którzyby po myśli § 25 ust. not., na mocy ustawowego prawa zastawu, pretensye do tej kaucyi rościć sobie mogli, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy roszczenia swe w c. k. Izbie notaryalnej lwowskiej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu, bez względu na ich pretensye, dozwolenie na zwrot tej kaucyi, udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna
We Lwowie, dnia 20 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 5171. (3311 1—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 16 lipca, 18 sierpnia i 22 września 1885, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 216 w Kraczkowy położonej wedle wyk. hip. 31 masy spadkowej ś. p. Jana Bema, a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Ozyasza Lilien o 11 zł. 50 ct. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 445 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 44 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 24930. (3744 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Aleksandrowi i Katarzynie małż. Wysoczańskim pto 419 złr. 99 ct. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 14 lipca 1885 i 18 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. $668\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, Aleksandra i Katarzyny małż. Wysoczańskich własnej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1600 zł. w. a. lub przynajmniej za takową sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 160 złr. w. a.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych zawiadamiamy o tem przez kuratora adwokata dr. Krówczyńskiego.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 6985. (3981 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. w. a. z pn., na rzecz Jakóba Hausa, odbędzie się dnia 16go lipca 1885, dnia 20 sierpnia 1885 i 23 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy leżącej po Abrahamie Demant pod l. 396, a raczej gruntu budowlanego pod l. 396 w Tarnopolu położonego.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1075 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum 53 złr. 76 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 8 maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Leiblingera, a zastępcą tegoż p. adw dr. Axelrada.

Tarnopol, 23 maja 1885.

L. 11872. (3702 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Błażeja i Jadwigi Kijasów 65 sztuk akcyj kolei galicyjskiej Karola Ludwika z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacya realności l. 40 i 41 dz. VII w Krakowie położonych, Ludwiki Harajewiczowej własnych w dwóch terminach, t. j. w dniu 14 lipca i w dniu 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 9 z rana w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze l. 7, w których to terminach realności te tylko za cenę szacunkową w kwocie 19538 zł. 50 ct. w. a. lub wyżej takowej sprzedanemi będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 19538 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 1954 zł. w. a.

Termin do ułożenia lżejszych warunków pod rygorem §. 148 p. c. wyznacza się na dzień 17 sierpnia 1885, o godzinie 4tej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli, lub też tych, którzyby po dniu 12 kwietnia 1885 do hipoteki tych realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna jak i dalsze uchwały wcześnie doręczonemi być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Józefa Kremera, z substytucyą adw. dr. Józefa Kopffa i przez edykta.

Kraków, 9 maja 1885

L. 1068. (3852 1—3)

Na dniu 17 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Myroniuka pod l. k. 118/161 w Myszynie położonej, na zaspokojenie pretensyi Abrahama Greifa w kwocie 208 złr. w. a. z pn.

Realność ta na powyższym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł. w. a.

Zakład 5 zł. w. a.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania powyższej realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 23 marca 1885.

L. 26210. (4323 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego Krakowskiego w rzeszowskim okręgu budowniczym na rok 1886, 1887, 1888, odbędzie się w c. k. starostwie w Rzeszowie dnia 20go lipca 1885 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Uskutecznić się mająca w r. 1886 dostawa wynosi dla przestrzeni wspomnianego gościńca od kilom. 96 do 121 w ilości 785 metrów sześc. w kwocie fiskalnej 4227 złr. $22\frac{1}{2}$ ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12tej w południe do wymienionego c. k. starostwa, gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których pobierany być ma ten materyał.

Oferty te zaopatrzone być mają w markę stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być nietylko cyframi, ale też i literami wyrażone.

Zaofiarowania winny zresztą obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska mają być zaopatrywane w konserwę.

Oferty, nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 czerwca 1885.

L. 27874. (4320 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Stanisławowskim na trzechletni okres czasu tj. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się dnia 20 lipca 1885 w c. k. starostwie w Stanisławowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu Brzeżańskiego 1320 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 7707 złr. 60 ct.,

b) dla traktu Podbeskidzkiego 2600 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 4404 złr. 20 ct.,

c) dla traktu Rożniatowskiego 570 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 1173 złr. 10 ct.

Ogółem 4490 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 13284 złr. 90 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia zaopatrywane być mają, nieułożone zaś według wzoru przepisanego §. 45 warunków licytacyi lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 czerwca 1885.

L. 19237. (4319 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńca państwowego Brzeżańskiego w tymże samym okręgu budowniczym na 3 letni okres czasu t. j. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w dniu 20 lipca 1885 w c. k. starostwie w Brzeżanach rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi 1200 m. sześc. w kwocie fiskalnej 4086 złr. 10 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu wydobywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 czerwca 1885.

L. 34609. (4318 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle pod Smolicami odbędzie się w c. k. starostwie w Krakowie dnia 14go lipca r. b. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 7787 złr. 60 ct.

Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnianem starostwie gdzie także wnieść należy w powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum.

Oferty później wniesione lub nieułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

L. 2641. (4311 1—3)

W sprawie Walentego Swiderskiego pko masie Wawrzyńca Skalickiego odbędzie się w dniach 24 lipca, 28 sierpnia i 25 września 1885 o godz. 10tej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności lwh. 271 gminy Nieczajna objętej.

Cena wywołania wynosi 110 zlr.

Wadyum 11 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

W Dąbrowie, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 3655. (4242 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie kwoty 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20go lipca, 24go sierpnia i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 46/1 w Desznie Szczepana Bebły własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, dnia 20 maja 1885.

L. 6580. (4258 1—3)

17 lipca 1885, 19 sierpnia 1885 i 21 września 1885 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 49 w Meryszczowie położonej, Iwana Makara własnej na zaspokojenie pretensyi Bronisława Strzeleckiego wkwocie 35 złr. zpn.

Cena wywołania, poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie, wynosi 68 złr. a wadyum 6 złr. 80 ct.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 21 lutego 1885.

L. 6578. (4257 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się 17 lipca, 19 sierpnia i 21września 1885, zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 129 w Korzelicach położonej, Hanki Kiryłów własnej na zaspokojenie pretensyi Bronisława Strzeleckiego 70 złr. 89 ct. z pn.

Cena wywołania poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie, wynosi 252 złr. a wadyum 25 złr. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyslany, 21 lutego 1885.

L. 811. (3645 1—3)

Dnia 23 lipca 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Leokadyi Opolskiej pod l. k. 302 i 303 w Zbarażu położonych na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3062 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 8685 złr.

Wadyum 434 złr.

Sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny wolno przeglądnąć w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby do tabuli weszli po dniu wydania wyciągu tabularnego, albo którymby uchwałę, sprzedaż pozwalającą, lub którą z późniejszych wcale nie, lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem dr. Żywickiego adwokata w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 30 marca 1885.

L. 3261. (4046 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Chaskla Polimera w kwocie 265 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 20 lipca 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna relicytacya realności pod l. 54 w Białym borze położonej, Sobestyana Sobusia własnej, wyk. hip. l. 116 gminy katastralnej Białybór objętej.

Cena wywołania 890 złr.

Wadyum 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, dnia 10 maja 1885.

L. 5998. (4159 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 21 lipca 1885, 24 sierpnia 1885 i 22 września 1885, o 9 godzinie rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 30 w Tuczapach położonej, Hryńka Slecyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 17 rat po 12 złr. i reszty kapitału 105 zł. 22 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Ferdynanda Krischkiego w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 30 listopada 1882.

L. 4266. (4243 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 14 lipca, 25 sierpnia i 23 września 1885, zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod l. k. 35 subr. 113 w Niestanicach położonej, Pawła Tymczyny własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 63 zł. 51 ct.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 21 maja 1885.

L. 919. (4228 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16go lipca, 20 sierpnia i 24go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. k. 94 w Rożnie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Hryhora i Paraski Illuków należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Leiby Fischer w kwocie 50 złr. w. a. z pn., realność przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 270 złr. w. a. lub wyżej, przy trzecim tylko zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze. Kuty, dnia 18 marca 1885.

L. 1833. (4298 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego „Wiara" w kwocie 80 złr. w. a. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Piotra Szczerbaniuka własną, w Podpieczarach położoną, w wykazie hipotecznym 106 i 107 zapisaną, na 600 złr. w. a. oszacowaną, w terminach dnia 3 lipca 1885, 31 lipca 1885 i 4 września 1885, zawsze w tut sądzie o godz. 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 złr., zaś wadyum 60 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Jakóba Łohazę z Podpieczar.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 20 kwietnia 1885.

L. 3566. (3604 2—3)

Na zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego krakowskiego 500 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Błażeja i Anny Czarnych własnej, pod lwh. 29 i 162 w Pawłosiowie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1000 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jahl w Jarosławiu mianowany.

Termin do warunków ułatwiających na dzień 25 września 1885, o godz. 4 po południu wyznaczony.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 21 kwietnia 1885.

L. 1834. (4299 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 40 złr. w. a. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę $1/3$ część realności dłużniczej masy spadkowej Fedia Borysa własną, w Podpieczarach położoną, w wykazie hipotecznym l. 116 i całą realność w wykazie hip. l. 117 zapisaną, na 280 złr. $33 1/3$ ct. oszacowaną, w terminach dnia 3 lipca 1885, 31 lipca 1885, 4 września 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 280 zł. $3 1/3$ ct. w. a., zaś wadyum 28 zł. 34 ct. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się Jakóba Łohazę z Podpieczar.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 18 kwietnia 1885.

L. 1464. (3662 2–3)

W dniu 16 lipca 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 150 w Wykotach, powiecie samborskim położonej wyk. hip. 17 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Stefana Biłas pto 10 rat po 6 zł. 50 ct. w. a. reszty kapitału 4 złr. 85 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Na powyższym terminie realność ta nawet i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć registraturze w tusąd.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Steuermanna z substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. deleg.

Sambor, 30 marca 1885.

L. 6087. (3515 2–3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Samoklęski z przyległościami Mrukowa, Pielgrzymka, Kłopotnica, Folusz, Huta, Zawadka i Ożekaj w powiecie sądowym Żmigrodzkim a Starostwie Jasielskiem położonych dłużnika Henryka barona Wilczek i Guttenland własnych, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego a mianowicie reszty kapitału pożyczkowego 69617 złr. 3 ct. w. a. wraz z 7 prc. od 28go sierpnia 1877 liczyć się mającymi i kosztami egzekucyi 36 złr. 85 ct. po potrąceniu już spłaconej kwoty 1844 złr. 59 ct. a to w jednym terminie w dniu 17 lipca 1885 w gmachu tutejszego sądu o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 21 II piętro.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 156.577 złr. w. a.

Wadyum wynosi 7829 złr.

Na powyższym terminie dobra te sprzedane będą także niżej ceny wywołania, za jakąbądź cenę.

Dla wierzycieli dawniej na dobrach Samoklęski z przyległościami intabulowanych następnie zaś tabelą płatniczą byłego c. k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 6go sierpnia 1833 l. 9994 na cenie kupna tychże dóbr kollokowanych a dotąd niezaspokojonych i z sumy oktawalnej 6950 złr. m. k. z 5 prc. odsetkami na tych dobrach z przyległościami jak dom. 105 pag. 365 n. 101 on. i dom. 479 pag. 268 n. 274 on. intabulowanej, zaspokoić się mających tudzież dla wierzycieli którzyby po dniu 2go maja 1885 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe na sprzedać się mających dobrach Samoklęski z przyległościami nabyli lub którymby uchwała sprzedaż tych dóbr rozpisująca albo która z następnych uchwał sądowych w tej sprawie egzekucyjnej wydanych z jakiegokolwiek bądź powodu lub wcale doręczoną nie była, ustanowiono kuratorem adwokata dra Skórskiego, którego zastępcą jest adwokat dr. Tarnawski w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 13 maja 1885.

L. 4636. (4253 2–3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lipca 1885 i 13 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 4 w Brundorf według wyk. hip. 341 gminy kat. Kiernica Jana Seibel własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 14 rat po 15 złr. i resztę kapitału 28 złr. 39 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Gerono z Brundorf.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 21 marca 1885.

L. 4859. (4292 2–3)

Dnia 15 czerwca 1885 i dnia 20 lipca 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41 w Tustanowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Piotrowi Łuciowemu, względnie tegoż nieobjętej masie pto 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, w razie nieprzyjęcia sprzedaży przy drugim terminie, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 24go sierpnia 1885, o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut sąd. registraturze można przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Fruchtman kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 28 marca 1885.

Z. 6246. (4218 2–3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Toporoutz" in der Bucowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereiche von Toporoutz an der russischen bessarabischen Grenze gelegene Meierhof „Toporoutz", bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Joch, darunter circa 1600 Joch Aecker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie einer vollständig eingerichteten Branntweinbrennerei, wird von der k. k. Direktion der Güter des obgenannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1. April 1886, das ist auf die Zeit vom 1. April 1886 bis Ende März 1898 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Dieser Meierhof ist 17 Kilometer von Czernowitz entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 13. Juli 1885 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirthschaft das erforderliche Betriebskapital besizt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sonstiger Nullität desselben beigeschloßen sein muß, wird mit 3000 fr. in Baarem, oder in annehmbaren Werthpapieren festgesezt.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 21. Juni 1885.

Z. 6245. (4217 2–3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Tolowamik" in der Bucowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige an der rumänischen Grenze nächst Kornuluncze 14 Kilometer von der Eisenbahnstation Itzkani entfernt gelegene Meierhof „Tolowamik", bestehend aus circa 400 Joch Aecker und Wiesen mit den nöthigen Wirthschaftsgebäuden, wird von der k. k. Direktion der Güter des obgenannten Fondes auf die Dauer von zwölf Nutzungsjahren vom 1. November 1885 angefangen d. i. auf die Zeit vom 1. November 1885 bis Ende Oktober 1897 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Pachtofferte, welche mit einer Stempelmarke à 50 kr. versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pacht- und Lizitationsbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 13. Juli 1885 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Vadium, welches dem Offerte beigeschlossen sein muß, wird mit 800 fr. entweder im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren festgesezt.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 21. Juni 1885.

L. 3165. (4241 2–3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego w likwidacyi przeciw spadkob. Ignacego Hetnarowicza pto 50 złr., licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 lipca, 19 sierpnia i 15 października 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. 39 w Przedrzymichach wielkich położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 21 kwietnia 1885.

L. 1320. (3955 3–3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 21 lipca, 18 sierpnia i 15 września 1885 o 10 godzinie przed południem w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedana będzie realność włościańska pod nk. 109 w Lubomierzu położona ciała hipotecznego nie stanowiąca Szymona Kowalczyka własna na zaspokojenie należytości uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 233 złr. 34 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Mszana dolna, dnia 17 maja 1885.

Upadłości.

L. 31023. (4279 3–3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek, pozostały w spadku po zmarłym dnia 22 czerwca 1885 Szymonie Schrenzlu, mydlarzu we Lwowie ze zaprotokołowaną firmą.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu kraj. Schabenbeckowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Wszelaczyńskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 lipca 1885 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 12 września 1885 i podać ją na terminie na dzień 13go października 1885 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

Z. 9070. (4222 1–3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche bewegliche, so wie über das in den Ländern für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1. gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Selig Bass Schnittwaarenhändlers in Stanislau der ordentliche Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Kreisgerichts-Adjunkt Herr Sekler und als einstweiliger Massaverwalter Hr Hersch Angermann in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der auf den 27ten August 1885 um 10 Uhr Vormittags im Bureau II. bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen. Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses wird die Tagfahrt zum 16ten Juli 1885 um 10 Uhr Vormittags Bureau II. anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern welche nicht in Stanislau wohnen erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen in Stanislau wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger-Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau, am 25ten Juni 1885.

Z. 45. (4268)

Nachdem über das Vermögen des Massaverwalters Samuel Beigel in der Gantangelegenheit des Abraham Isaak Schafkopf der Konkurs eröffnet wurde, so ladet der Konkurskommissär sämmtliche Gläubiger der A. I. Schafkopf'schen Konkursmasse zur Wahl eines neuen Massaverwalters auf den 17 Juli 1885 um 10 Uhr Vormittags ein.

Tarnopol, am 17. Juni 1885.

Der k. k. Landesgerichtsrath als Konkurskommissär

Némethy.

L. 17613. (4284 1–3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 63 ord., konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Altera Reicha spekulanta w Trzebini, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek bysię takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs. z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Edmunda Gaertnera, c. k. sędziego powiatowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Myszkowskiego, z substytucyą pana adw. dr. Grudzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 lipca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 sierpnia 1885, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkurs., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie ne dzień 21 września 1885, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków, 27 czerwca 1885

L. 22955 (4324)

Celem powzięcia decyzyi co do sposobu zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności czynnych masy rozbiorowej Jana Górskiego, wyznaczam termin na dzień 21 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem, w biurze nr. 6 tutejszego sądu krajowego, na który to termin wzywam wierzycieli konkursowych, dotąd niezaspokojonych z uwagą, że decyzya ta nastąpi większością głosów stawających na terminie, wedle kwoty wierzytelności przez nich zgłoszonych, obliczyć się mającą.

Lwów, dnia 10 czerwca 1885.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

Szczurowski.

L. 7481. EDYKT I. (2891 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 czerwca 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Korościelne ad Żółkiew	Soposzyn	Żółkiew
2	Morochów	Morochów	Bukowsko
3	Brzozowiec	Brzozowiec	Lisko
4	Choceń	Choceń	
5	Część Żurawin dom. 16 p. 337	Żurawin tudzież Krywka i Smolnik	Lutowiska
6	Część Żurawin dom. 23 p. 417		
7	Stubieńko część i Barycz	Stubienko i Stubno	miejs del. Przemyśl
8	Stubieńko, Janowszczyzna i Rajtarowszczyzna	Stubienko	
9	Część z części dóbr Stubieńko		
10	Stubienko czyli Dybowszczyzna		
11	Stubienko część d. 508 p. 218 n. 1!7		
12	Stubieńko część d. 35 p 195		
13	Stubienko część d. 35 p. 199		
14	Dzwiniach dolny	Dzwiniacz dolny	Ustrzyki dolne
15	Deutsch Berehy także Siegenthal i Berehy dolne zwane	Berehy dolne	
16	Berehy przyl. do dóbr Dobromila		
17	Łodynie albo Łodyna przyległ. do Dobromila	Łodyna	
18	Raków	Raków	Dolina
19	Grabów	Grabów	
20	Słoboda	Słoboda	
21	Łopianka	Łopianka	Dolina
22	Truskawiec „Bad“	Truskawiec	Drohobycz
23	Letnia	Letnia	Medenice
24	Manasterzec I dom. 23 pag. 329	Manasterzec	Podbuż
25	Manasterzec II dom. 15 p. 469		
26	Koniuszki siemianowskie część I. d. 33 p. 75	Koniuszki siemianowskie z miejsc. Zagórze	Rudki
27	Koniuszki siemianowskie część II. d 27 p. 30		
28	Koniuszki siemianowskie część III. d 53 p. 195		
29	Koniuszki siemianowskie część IV. d. 53 p. 203		
30	Zagórze I dom. 33 pg. 79	—	
31	dtto II „ 27 „ 32		
32	dtto III „ 53 „ 199		
33	dtto IV „ 53 „ 207		
34	Wola błazowska część d. 5 p. 375	Wola błazowska	m. del. Sambor
35	dtto dtto „ „ 78 „ 59		
36	itto dtto „ „ 49 „ 455		
37	dtto dtto „ „ 141 „ 223		
38	dtto dtto „ „ 23 „ 341		
39	dtto dtto „ „ 5 „ 369		
40	dtto dtto „ „ 49 „ 311		
41	dito dito „ „ 116 „ 319		
42	Straszewice	Straszewice	Stare miasto
43	Rossohy część d. 64 p 95	Rossochy	
44	Rossohy część Misikowstwo zwana d. 87 p 33		
45	Rossohy część Symkowska zwana d. 109 p. 219		
46	Rossohy część Szeptyczyzna zwana d. 67 p. 231 d. 34 p. 459 et dom. 89 pg. 80		
47	Część lasu we wsi Rosochy d 22 p 429		
48	Nayczułowa czyli Nanczułka	Nanczułka wielka	
49	Łowczyce	Łowczyce	Zydaczow
50	Konczaki nowe	Konczaki stare i nowe	Halicz
51	Konczaki stare		
52	Dzwiniacz	Dzwiniacz	Sołotwina
53	Wołczyniec	Wołczyniec tudzież Kołodziejów, Rybno, Podłuże, Stanisławów i Knihinnie	m. del. Stanisławów
54	Balince d. 2 p 53	Balince z Trofanowka	Gwoździec
55	Zielince	Zielince	Borszczów
56	Cygany	Cygany	
57	Kozaczyzna	Kozaczyzna	
58	Zalesie	Zalesie	Mielnica
59	Obodówka	Obodówka	Nowesiółko
60	Hołoszyńce	Hołoszyńce i Medyń	
61	Korszyłówka	Korszyłówka	
62	Jacowce	Jacowce Stryjówka	 Zbaraż
63	Dobromirka	Dobromirka	Nowesiolo
64	Pienkowce	Pieńkowce	
65	Zaścinocze czyli Zaścinocz	Zaścinocze	Trembowla
66	Capowce	Capowce i Sadki	Tłuste
67	Buraków ka	Burakówka, Kuszyłowce i Popowce	
68	Lubianki niżne	Lubianki niżne, Stryjówka i Kretowce	Zbaraż
69	Jasienica wielka d. 87 p. 322	Jazienica polska z miejsc. Jazienica ruska, Maziarnia i kolonią Łany niemieckie	Kamionka Strumiłowa
70	Maziarnia nad Bugiem d. 87 p 334		
71	Jasienica mała d. 87 p 324		
72	Obidów czyli Obydów	Obydów z miejscowościami Łany, Łapajówka i Jagunia	
73	Łany d. 87 p. 330		
74	Łapajówka d. 87 p. 318		
75	Sielec bienków	Sielec bienków z miejsc. Ptaszniki	
76	Pleników d. 10 p. 7	Pleników	Przemyślany
77	Pleników d. 19 p. 237		
78	Pleników część d. 69 p. 465		
79	Pleników d. 392 p. 372		
80	Wypyski czyli Wypiska	Wypyski	
81	Wołków połowa d. 19 p. 257	Wołków	
82	Wołków połowa d. 6 p. 301		
83	Biłka	Biłka	

II. dla posiadłości mniejszych:

1. Morochów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
2. Brzozowiec,
3. Choceń, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
4. Zurawin, podlegająca sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
5. Stubienko, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
6. Królik wołoski, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
7. Dzwiniacz dolny,
8. Berehy dolne,
9. Łodyna, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
10. Raków,
11. Grabów,
12. Słoboda,
13. Łopianka, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
14. Letnia wraz z częściami skład w gminie kat. Medenice, podlegające sądowi powiatowemu w Medenicach.
15 Manasterzec, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
16. Koniuszki siemianowskie z miejsc. Zagórze, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
17. Wola błażowska, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
18. Straszewice,
19. Rossohy,
20. Nanczułka wielka, podlegające sądowi powiatowemu w Starem mieście.
21. Łowczyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
22. Konczaki stare i nowe, podlegające sądowi powiatowemu w Haliczu.
23. Dzwiniacz, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
24. Knihinin,
25. Wołczyniec, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
26. Balince z Trofanówką, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
27. Zielińce,
28. Cygany,
29. Kozaczyzna, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie.
30. Zalesie, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.
31. Obodówka,
32. Hołoszyńce,
33. Korszyłówka,
34. Jacowce,
35. Dobromirka,
36. Pieńkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Nowem siole.
37. Zaścinocze, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
38. Capowce,
39. Burakówka, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem.
40 Jazienica polska z miejsc. Jazienica ruska, Maziarnia z kolonią Łany niemieckie wraz z częściami składowemi w gminach katastr. Obydów i Ruda,
41. Obydów z miejsc. Łany, Łapajówka i Jagunia wraz z częściami składowemi w gminie katastr. Jazienica polska, Kamionka Strumiłowa i Ruda,
42. Sielec Bieńków z miejsc. Ptaszniki tudzież częściami skład. w gminie katastralnej Ruda, podlegające sądowi powiatowemu w Kamionce Strumiłowej.
43. Pleników,
44. Wypyski,
45. Wołków,
46. Biłka, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyśl nach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1 wymienionych w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I 2—83 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego, wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1. Na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali sie jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. Już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały,—

ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych, wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1886 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ai też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Równocześnie odwołuje się tutejszy edykt z dnia 30 grudnia 1884 l. 30230, o ile takowy odnosi się do objętych w ustępie I pod pozycyą 7, 8 i 9 tegoż edyktu majętności tabubarnych „Deutsch Berehy także Siegenthal i Berehy dolne zwane“, — i „Berehy przyległość do dóbr Dobromila“, położonych w gminie katastralnej Berehy dolne i majętności tabularnej „Łodyńce albo Łodyna przyległość do Dobromila“ — położonej w gminie katastr. Łodyna, — tudzież objętych w IIim ustępie tegoż edyktu pod pozycyą 3 i 4 posiadłości mniejszych w gminach katastralnych „Berehy dolne“ i Łodyna.

Z Rady wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 24 marca 1885.

L. 23 (4316)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Moczary i Romanowa wola na miejscu w Moczarach dnia 6 lipca, w Romanowej woli 18 lipca 1885 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ustrzyki dolne, 29 czerwca 1885.

L. 126. (4305)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej w gminie Tuczapy dnia 10 lipca 1885, rozpoczęnie.

Każdemu wolno się przy komisyi jawić i przytoczyć wszystko co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Kołomyja, 4 czerwca 1885.

Kuratele.

L. 7685. (4141 3—3)

Sokalski c. k sąd powiatowy uznał Semena Kowala ze Śniatyna marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Jakima Pyłypko.

Sokal, 30 maja 1885.

L. 4894. (4210 3—3)

Wawrzyniec Płachta, gospodarz z Wasylowa, uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Mikołaj Sawka z Wasylowa.

C. k. sąd powiatowy
Uhnów, dnia 1 czerwca 1885.

L. 9226. (4178 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości: że Matija Kuszniera z Sopowa uznano za marnotrawcę. Kurator Danyło Knyszczuk.

Kołomyja, 30 maja 1885.

L. 7082. (4251 1—3)

Semeń Fedorciów gospodarz gruntowy z Doliny zostaje z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratelę a kuratorem dlać mianowany Iwan Fedorciów.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 10 stycznia 1885.

Doniesienia prywatne.

Sprzedaż wina

białego austryackiego, z roku 1878 po 20 cnt. z r. 1881 po 18 cnt. z r. 1883 po 15 cnt. litr. Od półhektolitra począwszy przesyła za pobraniem kolejowem

Józef Stadlmann
stacya Oberhollabrunn w Niższej Austryi.

L. 6509. (3543 14-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

Nauczyciel ukwalifikowany

do szkół ludowych z językiem wykładowym: polskim, niemieckim i ruskim w przedmiotach do zakresu tych szkół należących poszukuje za stosownem wynagrodzeniem umieszczenia na prowincyi w domu obywatelskim.

Łaskawe zgłoszenia się do niego przyjmuje pod adresem: „A. B. Lwów post. res.“

Ceny znizone (4185 2—3) **Zakopane** Poczta i telegraf w miejscu

(najbliższa stacya kolei transwers. „Habóka“)

Zakład wodoleczniczy

na Klemensówce w Zakopanem

otwarty został **na sezon letni 15 czerwca.** Oprócz metodycznej hydroterapii Prisnica, zastosowują się też kąpiele parowe w łóżkach i szafkach, wedle Riklego i Steinbachera, kąpiele słoneczne, niemniej też z natury ciepłe w Jaszczurówce. Wchodzi też w skład kuracyi gimnastyka lecznicza, miesienia i elektroterapia. — Zakład posiada własną aptekę i skład wód mineralnych. — Kuchnia wyborna w własnym zarządzie, pokoje suche i przewietrzalne z urządzeniem i pościelą. — Właściciel i kierownik zakładu: Dr. **Wenanty Piasecki.**

Podziękowanie.

W winnem uznaniu uczynnej gorliwości i bezinteresowności, jaką pan **Maksymilian Beschloss** lekarz prakt. we Lwowie, ulica Żółkiewska 29, okazał 6cio letniemu synowi memu, który od dłuższego czasu ulegał chronicznej słabości gardła oraz silnej dyfteryi, czuję się zobowiązanym temu zacnemu i szlachetnemu Dobrodziejowi, niniejszem moje najszczersze podziękowanie złożyć, ileże wyzdrowienie mego syna, wyłącznie Jego systematycznemu leczeniu i niezmordowanej, gorliwej i bezinteresownej opiece zawdzięczam.

Z winnym szacunkiem
IZYDOR BURK we Lwowie.

Parcele budowlane

starodrzewem zarosłe, w zdrowem, malowniczem i od środka miasta nieodległem położeniu, **nadające się szczególniej do budowy willi i dworków**, są po cenach umiarkowanych do nabycia. Bliższa wiadomość u właściciela, ul. Garncarska l. 19 w popołudniowych godzinach. (4199 -3)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów poleca
APTEKA
Jana Wewiórskiego
przedtem
Jul. Nahlika
we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki $^1/_3$ litr. 1 zł. 50 ct.

Wino węgierskie „Tokay“. Cena flaszki $^1/_3$ litr. 2 złr., $^2/_3$ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira, Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 1.75, $^2/_3$ litr. zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 1.25, $^2/_3$ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki $^1/_2$ litr złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 19 —?)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za niszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

L. 539. (4260 3—3)

Konkurs.

Wcelu nadania posady lekarza miejskiego w mieście Starejsoli, liczącem z przedmieściami teraz osobną gminę polityczną tworzącemi przeszło 4100 ludności, z wynagrodzeniem rocznych 250 złr. w. a. i poborami przepisanemi, otwartym jest konkurs do końca lipca 1885.

Ubiegający się o tę posadę zechcą wnosić odnośne podania swe do magistratu miasta Starejsoli, wykazując przytem wiek, dotychczasowe zajęcie i uzdolnienie.

Doktorowie medycyny mają pierwszeństwo.

Magistrat król. wol. miasta
Starejsoli d. 23 czerwca 1885.

☞ **Zaproszenie do przedpłaty.**

Z dniem 1-szym lipca r. b.
ECHO
trzeciego zakonu ś. O. Franciszka
czasopismo miesięczne,

poświęcone sprawom tercyarstwa świętego Franciszka, niezbędne nietylko dla tercyarzów, ale i dla kapłanów i wiernych, pragnących się zapoznać z duchem i regułą trzeciego zakonu, wychodzące nakładem

Księgarni katolickiej
Dra Władysława Miłkowskiego
[3862 5—6) *w Krakowie,*

rozpoczyna **trzeci** rok istnienia.

Prenumerata całoroczna wynosi w Krakowie **50** ct., z przesyłką w Austryi **65** ct., do całych Niemiec **1** markę **50** fen.

Ojciec św. Leon XIII, Jego Emin. ks. Kardynał Ledóchowski i Jego Przewielebność Generał OO. Kapucynów, udzielić raczyli wydawnictwu temu Swego błogosławieństwa i aprobaty.

Kapy

trykotowe i pikowe.
KOCYKI na łóżka.
Kołdry

szyte, z wełnianego i jedwabnego atłasu we wszystkich kolorach
MATERACE włosienne
poleca po znanych **niskich cenach**
handel 3306 4—4
F. Knauera i Syna
„pod Złotym Lwem“.
Lwów, plac Kapitulny.

Poszukuje się do kupna **majątek** wartości od 40—60 tysięcy złr., w bliskości stacyi kolejowej we wschodniej Galicyi. Dokładne zgłoszenia frankowane proszę adresować do **handlu WP. Kopacza w Stanisławowie.** Pośrednictwo się wyklucza. [4283 3-?]

J. Ihnatowicz

magister farmacyi i chemik sądowy
poleca
niezawodne
i wypróbowane środki owadogubne
wyszczególnione na wystawach krajowych i zagranicznych 6ma medalami zasługi mianowicie:

Fenillin
znakomity środek na wyniszczenie moli.
Flakon 60 ct Rozpylacz 1 złr. 40 ct.

Mikoton
niezawodna trucizna na pluskwy.
Flakon 50 cent., pendzelek 10 cent

Papier ochraniający od moli,
(3812 3—?) sztuka 3 ct

Grylon
środek radykalnie wytępiający szwaby i stonogi Flakon 30 ct.

Proszek perski prawdziwy,
na pchły i różne dokuczliwe owady.
Flaszeczka 30 i 20 ct, pakiet 5 i 10 ct.
Kilo 3 złr.

MASZYNKA do zaprószania grylonu i perskiego proszku 60 ct.

Papierki na muchy, sztuka 3 ct.

Ziółka antimolowe,
paczka wystarczająca na jedno futro 30 cent. Kilo 3 złr.

Fabryka i sprzedaż hurtowna we Lwowie ul. Kopernika l. 3 Filia Kraków, Sukiennice l. 20 i Czerniowce, Rynek l. 1. Sklepy własne we Lwowie przy placu Maryackim w hotelu Europejskim i ul. Halicka, róg Wałowej.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30 czerwca 1885 r. było w obiegu: Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 149.000.

Kraków, dnia 1 lipca 1885.

(4304) **Dyrekcya.**



3010 9—12

Główny skład we Lwowie
Wiktor Goldbaum,
ul. Karola Ludwika.

Skład w Stanisławowie
Jan Macura.

Do głównego składu wód mineralnych rodzimych

Piotra Mikolascha
we LWOWIE,

nadeszły już wody ze wszystkich źródeł tak krajowych jakoteż zagranicznych i odtąd nadchodzą co kilka dni świeże. Rozsyłka na prowincyę uskutecznia się codziennie tak pocztą jako też koleją, zaraz po otrzymaniu zamówienia. (3158 14—20)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

Poleca:
Maselniczki z porcelany, w różnych formach i wielkościach i różnych deseniach.
Maselniczki ze szkła rzniętego lub prasowanego,
w obfitym wyb[illegible]